NASZ ŚWIAT

WRZESIEŃ

1937 ROK



ORGAN
ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW
BANKU POLSKIEGO

T. GĄSIEWICZ

WSPÓŁPRACOWNICY I KORESPONDENCI „NASZEGO ŚWIATA"

z Warszawy	— kol. Bryja Wincenty
	„ Czerwiński Bolesław
	„ Kostowski Marek mgr
	„ Mucho Juliusz
	„ Nehring Edward
	„ Roguski Eugeniusz
	„ Safuta Marian mgr
	„ Seidler Roman
	„ Wasyluk Kazimierz
„ Baranowicz	— „ Olszewski Roman
„ Bielska n/Śl.	— „ Popławski Eugeniusz
„ Brześcia n/B.	— „ Żukowski Marian
„ Chorzowa	— „ Hałatek Roman
„ Częstochowy	— „ Gembarzewski Ludomir
„ Gniezna	— „ Aperliński Piotr
„ Grodna	— Zarząd Koła
„ Inowrocławia	— kol. Poprzęcki Lech
„ Kalisza	— „ Schwartz Jerzy
„ Katowic	— „ Konogrodzki Stanisław
„ Krakowa	— „ Kasprzykiewicz Eugeniusz
„ Leszna	— „ Kędzierski Leopold
„ Lublina	— „ Czerniewicz Olgierd
	„ Owczarek Józef
„ Łomży	— „ Muszyński Wiesław
z Łodzi	— „ Bieleś Czesław
	„ Chwiałkowski Ignacy
	„ Lipnicki Kazimierz
	„ Stera Stanisław
„ Nowego Sącza	— „ Krakowski Zbigniew
„ Ostrowa	— „ Zakrzewski Zbigniew mgr
„ Piotrkowa	— „ Wendorff Wiktor
„ Płocka	— Zarząd Koła
„ Poznania	— kol. Bentkowski Stefan
„ Przemyśla	— „ Pohlman Witold
„ Radomia	— „ Kopczyński Kazimierz
„ Równego	— „ Wiewiorowski Tadeusz
„ Siedlec	— „ Wolski Wacław
„ Sosnowca	— „ Jakubowski Stefan
„ Tarnowa	— „ Partyka Władysław
„ Tczewa	— „ Bielecki Wacław
„ Tomaszowa Maz.	— „ Czerny Władysław
„ Torunia	— „ Butrymowicz Juliusz
„ Wilna	— „ Kowalczyk Piotr
„ Włocławka	— „ Majeranowski Roman
„ Zamościa	— „ Kietliński Czesław
„ Koła Emerytów	— „ Gawroński Michał
	„ Kozarski Konstanty
	„ Wołowski Marian

Niezależnie od pozyskania współpracy ze strony wyżej wymienionych Kolegów, Redakcja zwraca się do wszystkich Koleżanek i Kolegów, którzy pragnęliby pracować w „Naszym Świecie", o zgłoszenie się do Redakcji, w celu ustalenia charakteru i warunków współpracy.

Nr. 3 Warszawa — Wrzesień — 1937 Rok VIII

NASZ ŚWIAT

MIESIĘCZNIK

ORGAN ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

JERZY WIKTOR

PODSTAWY PROGRAMU NASZEGO ZRZESZENIA

ODRĘBNOŚĆ ZAWODOWA — DOBRO RZECZYPOSPOLITEJ — SOLIDARYZM SPOŁECZNY

I. Pracujemy w Instytucji, która nie ma sobie podobnej w całym kraju. Bank nasz, będący centralną instytucją kredytu krótkoterminowego, jedyny z pośród wszystkich banków, jest wyposażony w przywilej emisji pieniędzy i ma statutowy obowiązek stać na straży stałości waluty polskiej; stąd jego ogromne znaczenie dla życia gospodarczego całego kraju, stąd zainteresowanie wszystkich obywateli, bez względu na różnice klasowe czy majątkowe, w pomyślnym jego funkcjonowaniu. Bank nasz stoi w centralnym punkcie najżywotniejszych interesów całego państwa, ma do spełnienia doniosłe zadania, wiążące się z jego obronnością, rozwojem gospodarczym, równowagą stosunków wewnętrznych. Ale jednocześnie Bank nasz nie jest instytucją państwową, ale spółką akcyjną, która w ramach pewnej określonej niezależności od państwa ma obowiązek pełnić swe doniosłe funkcje.

W ścisłej zależności od tego swoistego charakteru naszej Instytucji kształtuje się odrębność naszej sytuacji. Nie jesteśmy pracownikami państwowymi, nie korzystamy z żadnych przywilejów związanych z pełnieniem funkcji państwowych, ale z drugiej strony, w porównaniu z pracownikami przedsiębiorstw prywatnych, podlegamy licznym ograniczeniom i obciążeniom, przy czym w stosowaniu środków obronnych, musimy być bardzo ostrożni i oględni ze względu na dobro Instytucji i całego kraju. Jako na pracownikach instytucji o centralnym i niejako kluczowym znaczeniu dla życia gospodarczego, ciąży na nas obowiązek posiadania szczególnie wysokich kwalifikacji zawodowych i obowiązek wykazywania szczególnej gorliwości i bezstronności w pełnieniu obowiązków. Jesteśmy jakby członkami pewnego zakonu, żyjącymi według pewnej określonej reguły, której celem ostatecznym jest dobro kraju. Jesteśmy pracownikami niby przedsiębiorstwa akcyjnego, a w gruncie rzeczy jednego z najczulszych organów całego państwa.

Rola banku centralnego porównywana jest przez wielu ekonomistów z rolą serca w organiźmie człowieka, a obieg banknotów z obiegiem krwi, a wiadomo jest, że ani praca serca, ani krwi nie może być zatrzymana bezkarnie dla życia człowieka nawet przez czas stosunkowo najkrótszy. To też na całym świecie pracownicy banków centralnych, wzamian za liczne obciążenia i ograniczenia, z punktu widzenia pracowniczego i obywatelskiego, są nieco odrębnie sytuowani i traktowani od pracowników innych przedsiębiorstw, instytucji i urzędów. **Dlatego też uprawnienia czy przywileje tu i ówdzie przyznawane pracownikom banku centralnego nie stanowią precedensu o charakterze ogólnym.**

Nasza odrębność zawodowa jest podstawą naszego odrębnego w szczegółach programu i odmiennych sposobów postępowania. Świadomość tej odrębności uprawnia nas do wysuwania specjalnych postulatów i do montowania własnej ideologii zrzeszeniowej. Nie stanowi ona jednak żadnej przeszkody w żywym odczuwaniu solidarności z całym ruchem pracowniczym, a w szczególności z ruchem ogółu pracowników umysłowych.

II. Skoro ze specyficznego charakteru gospodarczego naszej Instytucji wyprowadziliśmy główną podstawę naszego prawa do posiadania samodzielnego programu zawodowego, to, postępując konsekwentnie, musimy z tego samego źródła wyciągnąć dalsze wskazania w stosunku do naszej ideologii pracowniczej. Wskazania te ukazują się z całą logiczną wyrazistością.

Skoro Instytucja nasza nie jest nastawiona na zysk, ale ma służyć dobru publicznemu, to jest jasne, że praca w Banku Centralnym wymaga, aby dobro Rzeczypospolitej było stałym kryterium naszego postępowania. Zaden postulat wysuwany przez nas nie może być sprzeczny z tą najwyższą zasadą, a na sztandarze naszego ruchu musi być wyraźnie wypisane „Salus reipublicae — suprema lex".

Dobro kraju i dobro Instytucji jest podstawą naszego programu, jest myślą przewodnią naszych dążeń, gdyż wypływa ono wyraźnie z charakteru naszego zawodu. Gdyby dążenia naszego Zrzeszenia nie podlegały temu kryterium, to wtedy znaleźlibyśmy się w konflikcie z samymi sobą, a obowiązki nasze, wynikające z udziału w Zrzeszeniu, nie mogłyby pokryć się z obowiązkami naszego zawodu.

O tej konsekwencji, wynikającej z naszego stanowiska zawodowego, muszą pamiętać wszyscy ci, którzy

pracują lub kiedykolwiek pracować będą nad skonkretyzowaniem naszego programu zrzeszeniowego.

III. Jest wreszcie i trzecia zasada, która musi nas obowiązywać w naszych poczynaniach, a która, jak i poprzednie, wywodzi się z pozycji gospodarczej Instytucji, w której pracujemy. Jest to obowiązek chętnego służenia w jednakowym stopniu wszystkim warstwom społeczeństwa, bez względu na różnice socjalne czy zawodowe. Nie możemy bowiem jako pracownicy zamykać się w ciasnych ramach klasowości, skoro przypadło nam w udziale poświęcanie swej pracy dla dobra wszystkich sfer społeczeństwa. Wydaje się niemożliwością pracować zawodowo dla dobra wszystkich klas społecznych, a nastawić działalność związkową przeciwko jednej z tych klas. O ile jednak zasada „walki klasowej" wydaje się być nie zgodną z charakterem zawodu, jaki sobie obraliśmy, to z drugiej strony również nie możemy być zwolennikami liberalizmu, propagującego swobodę wyzyskiwania warstw słabszych gospodarczo przez warstwy gospodarczo silniejsze.

Ani doktryna socjalistyczna, ani doktryna liberalizmu społecznego nie mogą stać się podstawą naszej ideologii — ta prawda jasno wynika z charakteru naszej pracy zawodowej.

Reasumując stwierdzam: Punktem wyjścia dla sformułowania naszego programu zrzeszeniowego jest wyraźna odrębność naszego stanowiska zawodowego; ideami przewodnimi naszego ruchu musi być dobro kraju i solidaryzm gospodarczy, o ile ruch ten ma być oparty na właściwych nam sposobach myślenia i postępowania. Na tych podstawach powinien być oparty, opracowany w szczegółach program Zrzeszenia, uwzględniający nasze najgorętsze pragnienia i życiowo najkonieczniejsze postulaty.

JAN WALEWICZ

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ HISTORYCZNEGO WYDARZENIA

WE WRZEŚNIU R. UB. PRACOWNICY BANKU FRANCJI UZYSKALI PRAWO DELEGOWANIA SWEGO PRZEDSTAWICIELA DO RADY BANKU

Do połowy roku ubiegłego stosunki pracownicze w Banku Francji były godne pożałowania. Władze Instytucji stały — zdaje się — na stanowisku, że pracownikom — uważanym wyłącznie za siłę roboczą — nic poza pensją miesięczną w życiu zawodowym nie należy się. Nie starały się o nadanie pracy w Banku charakteru służby publicznej. Nie liczyły się z tym, że wielu ludzi wstępuje do Banku Centralnego zamiast do jakiejkolwiek instytucji, obliczonej wyłącznie na zysk, dla możności poświęcenia swych kwalifikacji dobru całego kraju i dla możności wyekspansowania swych uzdolnień w działalności o charakterze społecznym. Sobie wyłącznie rezerwując monopol, obok wysokich korzyści materialnych, na zadowolenie moralne i zawodowe, Władze Banku Francji pozbawiły zupełnie tych cech pracę urzędników tej Instytucji. Pragnąc zapewne zagwarantować sobie niczym niezamącony spokój i wygodę w kierowaniu Bankiem, przeciwstawiały się jakiemukolwiek organizowaniu się pracowników. Toteż do połowy roku ubiegłego pracownicy Banku Francji nie posiadali żadnej organizacji zawodowej czy spółdzielczej, żadnego klubu czy instytucji samopomocowej. Jedynie woźni Banku zrzeszeni byli w związku należącym do Société Générale de Travail (S.G.T.); jednak związek ten żadnej działalności nie przejawiał, nie będąc oficjalnie uznanym przez Władze Banku.

Brak przedstawicielstwa pracowniczego sprawił, że w Banku Francji nie było czynnika, który by technicznie umożliwiał porozumienie się Kierownictwa Instytucji z personelem w sprawach pracowniczych, nie było organu, który by informował Władze o bolączkach i postulatach pracowników, nie było klapy bezpieczeństwa, przez którą mogłoby wyładować się wzbierające rozgoryczenie. Podstawą tego rozgoryczenia były rażące błędy w polityce personalnej, która sprowadzała się do faworyzowania osób protegowanych przez Władze Banku, z zupełnym pominięciem wartości osobistych pracowników. Ten moment wyraźnie podkreśla obiektywny korespondent miesięcznika „La Banque", stwierdzając, że: „Sytuacja pracowników była w tym czasie zależna od decyzji najbardziej niespodzianych i dziwacznych, zupełnie nie liczących się z prawami nabytymi, starszeństwem i kwalifikacjami zawodowymi".[1])

Wrzenie ogarnęło ogół pracowników. „Było to poprostu wzburzenie umysłów ludzi, którzy mieli najzupełniej dosyć tych wszelkiego rodzaju nadużyć, które towarzyszyły decyzjom dotyczącym awansowania personelu w ciągu ostatnich dziesięciu lat".[2])

Dosyć powiedzieć, że wskaźnik uposażenia kierowników Instytucji i bardziej faworyzowanych wyższych urzędników wynosił 11, gdy tymczasem wskaźnik uposażenia ogółu pracowników wynosił zaledwie 4,5 w stosunku do poziomu przedwojennego.

Bardziej wartościowi i uświadomieni pracownicy zaczęli myśleć nad sposobami usunięcia niesprawiedliwości. Przedstawiciele grona byłych kombatantów z pośród pracowników Banku Francuskiego już od dawna starali się nawiązać kontakt z Władzami Banku. Odpowiedziano im jednak, że — „Byli kombatanci walczyli na wojnie za Francję, a nie za Bank Francuski" [3]) i wobec tego Władze Banku nie mają potrzeby z nimi rozmawiać.

W rezultacie pracownicy mieli najzupełniej dosyć tego systemu kierowania Instytucją, zatrudniającą ok.

Cytaty dosłowne z „La Banque" z 1936 r.:

1) *„Les situations des Employés furent, dans ce temps, soumises aux décisions les plus incohérentes, sinon les plus iniques, avec un mépris absolu, en haut lieu des droits acquis, de l'ancienneté et des qualités professionnelles".*

2) *„...la révolte de consciences simples et droites chez des gens excédés par les abus de toutes sortes, qui ont présidé aux décisions concernant l'avancement du personnel pendant les dix dernières années".*

3) *„Les A. C. ont fait la guerre pour la France et non pour la Banque de France".*

4.500 funkcjonariuszy stałych i z górą 5.500 pomocniczych i sezonowych. Zapragnięto działać.

Grono bardziej aktywnych pracowników postanowiło zwołać zebranie kilkunastu osób, reprezentujących wszystkie rodzaje pracowników, w celu zastanowienia się nad sytuacją.

Gdy wieść o mającym odbyć się zebraniu rozeszła się wśród personelu, na zebranie, na które miało przybyć około 15 osób—przybyło z górą 300. Wśród niesłychanego entuzjazmu zebranych powzięto uchwałę utworzenia Syndykatu, obejmującego cały personel i w tym celu powołano specjalny Komitet Organizacyjny.

Dnia 11 czerwca r.ub. w gmachu Giełdy Pracy odbyło się zgromadzenie organizacyjne Związku Zawodowego Pracowników Banku Francuskiego (Syndicat Professionnel du Personnel de la Banque de France) przy udziale 1500 osób, które zdołały pomieścić się na sali. Na zgromadzeniu przyjęto jednogłośnie statut Syndykatu, wybrano Zarząd tymczasowy i uchwalono listę postulatów.

Ta zdecydowana akcja ze strony pracowników podziałała dodatnio na Władze Instytucji. Nawet „Sekretarz Generalny Banku zapewnił przedstawicieli Syndykatu z właściwym sobie oportunizmem, który go zawsze cechował, o swej gorącej sympatii i jednocześnie ogromnej życzliwości dla całego personelu“ [4]).

Dnia 15 czerwca 1936 r. odbyła się pierwsza w historii Banku Francji konferencja między przedstawicielami pracowników a Gubernatorem Banku.

Gubernator Banku p. Labeyrie uznał, że postulaty pracowników są bardzo umiarkowane i wyraził zdziwienie, że wiele satysfakcji moralnych i materialnych nie zostało dotychczas przyznanych pracownikom Banku Francji [5]). Jakież to były postulaty? Pracownicy domagali się: 1) jawności aktów personalnych, 2) ustalenia wyraźnych przepisów określających warunki awansowania i podwyżek, 3) zabezpieczenia pozycji działaczy zawodowych, 4) udziału przedstawicieli pracowników we wszelkich pracach nad sprawami personalnymi.

Za życzliwe poparcie udzielone zgłoszonym postulatom ogół pracowników — jak stwierdza korespondent „La Banque“ — czuje wielką wdzięczność w stosunku do Pana Gubernatora Labeyrie, którego jednym z pierwszych posunięć było uwolnienie pracowników Banku od przygnębienia moralnego, które na nich ciążyło [6]). Żywiołowy bowiem ruch pracowników Banku Francji odbywa się nietyle nawet pod hasłem poprawy bytu, ile w obronie pracowniczego honoru [7]).

Niezależnie od poczynań na terenie swej Instytucji, nowopowstały Syndykat przedsięwziął energiczną akcję na terenie parlamentarnym.

Przedstawiciele Syndykatu nawiązali osobisty kontakt z parlamentarzystami, którym przypadło w udziale referowanie spraw dotyczących Banku Francji w Izbie Deputowanych i w Senacie.

Syndykat postanowił uzyskać na gruncie parlamentu nie tylko zaakceptowanie postulatów wysuniętych na konferencji z Gubernatorem Banku, ale ponadto zmianę statutu w kierunku zapewnienia przedstawicielowi pracowników jednego miejsca w Radzie Generalnej Banku.

Ten piękny i doniosły przywilej został przez Izbę Deputowanych uchwalony dnia 16 lipca 1936 r., przygniatającą większością 430 głosów przeciw 111 na wniosek deputowanego René Brunet, wraz z gruntowną reformą statutu Banku Francji, zmierzającą do unowocześnienia i zdemokratyzowania Instytucji. Wnioskodawca, kończąc omawianie spraw pracowniczych, wyraźnie powiedział: **„Te postulaty, mają na celu ochronić przed wszelkiego rodzaju samowolą personel, który przez swą uczciwość, gorliwość i oddanie zasługuje pod każdym względem na życzliwość ze strony władz publicznych“ [8]).**

W Senacie reformę statutu Banku referował na posiedzeniu w dniu 23 lipca tegoż roku senator Abel Gardey. Referent poparł w całej rozciągłości konieczność przyznania pracownikom prawa delegowania przedstawiciela do Rady Banku. Po krótkiej dyskusji, w której ten postulat pracowniczy wzięli w obronę prezes Komisji Finansowej Senatu Joseph Caillaux i minister skarbu Vincent Auriol, przeszedł słynny artykuł dziewiąty nowego statutu Banku Francji, w którym wyraźnie zastrzeżono, że jeden członek Rady ma być delegowany przez pracowników na podstawie tajnego głosowania [9]).

Przewodniczący Komisji J. Caillaux podkreślił w szczególności korzyści, jakie wynikną dla Instytucji, jeśli w pracach nad sprawami personalnymi weźmie udział w Radzie Banku przedstawiciel personelu, który go najlepiej zna. Minister Skarbu V. Auroil wysunął konieczność wprowadzenia do Rady Banku chociaż jednego znawcy organizacji i techniki wewnętrznej Instytucji. Referent senator A. Gardey nadmienił, że przedstawiciel pracowników będzie jednocześnie reprezentował w Radzie tę grupę społeczną, która posiada stałe dochody płynące z pracy najemnej, a która powinna być także w Radzie Banku reprezentowana.

W wykonaniu nowej ustawy, odbyło się w Banku Francji dnia 27 września 1936 r. tajne głosowanie, które miało zadecydować o wyborze przedstawiciela pracowników do Rady Banku. Syndykat, o którego akcji powyżej była mowa, wysunął kandydaturę swego sekretarza p. René Luche. Utworzony w międzyczasie Syndykat chrześcijański postawił kandydaturę niejakiego p. Raffegeau.

W wyniku wyborów, do Rady wszedł René Luche — większością 3,975 głosów przeciw 2,353, przy czym w głosowaniu brali udział tylko pracownicy stali.

Pierwszy delegat pracowników do Rady Banku — René Luche — urodził się 23 czerwca 1901 roku. Wstąpił do Banku, nie posiadając nawet ukończonej szkoły średniej. Dzięki usilnej pracy zdobył maturę, ukończył Wydział Prawny Uniwersytetu Paryskiego, a nawet doktoryzował się. Dłuższy czas był prezesem Towarzystwa Odczytowego, poczym został mianowany profesorem prawa w Wyższej Szkole Handlowej w Paryżu. Jest współpracownikiem licznych czasopism prawniczych.

---

4) *„Le Secrétaire Général assure, avec cet esprit d'opportunisme qui l'a toujours caractérisé, les délégués du Syndicat, de toute sa sympathie en même temps que de sa grande bienveillance pour tout le Personnel“.*

5) *„...lecture est donnée à M. le Gouverneur du cahier des revendications immédiates, dont il reconnait lui-meme la grande modération. Il s'étone que certainnes satisfactions morales et materielles... n'aient pas encore été accordées au Personnel de la Banque de France“.*

6) *„Sa reconnaissance (du personnel) va vers M. le Gouverneur Labeyrie, dont l'un des premiers actes à été de le libérer de la lourde contrainte morale, dans laquelle il vivait“.*

7) *„Personnel désireux d'obtenir, avant meme des avantages matériels, le respect de sa dignité“.*

8) *„Ces revendications, qui ont pour but de protéger contre toute mesure arbitraire un personnel qui, par sa probité, son zéle et son dévonement, mérite à tous égards la sollicitude des pouvoirs publics“.*

9) *„Un est élu au scrutin secret par le personnel de la Banque de France“.*

Po roku od tego historycznego momentu, wejścia do Rady Banku przedstawiciela pracowników, można na podstawie obiektywnych danych zorientować się o skutkach tej reformy. Dodatni wpływ tego ulepszenia przeszedł oczekiwania nie tylko pracowników, ale i Władz Instytucji.

Nastrój wewnętrzny w Banku Francji zmienił się nie do poznania. W miejsce dawnej nieufności i rozgoryczenia zapanowały uczucia serdeczności między personelem a zwierzchnikami, zapał do pracy i do studiów wzmógł się w sposób uderzający, każdy bowiem pracownik zrozumiał, że tylko od jego osobistych wartości zależy możliwość kandydowania do Władz Instytucji. Pracownicy poczuli się współodpowiedzialnymi za losy Instytucji, zainteresowali się jej ulepszeniem i rozwojem. Poczuli się współgospodarzami Banku, o który zaczęli się jak najpilniej troszczyć.

Pracownicy Banku odczuli, że „przestali być ignorowani, zdani na łaskę, i bezbronni wobec jak najgorszych poniżeń" — jak pisze korespondent p. L. M. Lair.

Przedmiotem powszechnego uwielbienia ze strony pracowników stał się Gubernator Banku p. Labeyrie, którego życzliwości pracownicy w dużej mierze zawdzięczają odniesiony sukces. Postępowość i nowoczesność jego poglądów, wolna od wszelkiego oportunizmu i strachu przed reformami, pozwoliła Bankowi Francuskiemu wejść na drogę wielkiego rozwoju i pomyślności. Związek Pracowników na zawsze utrwali sławę tego Wielkiego Gubernatora Banku Francji.

ZA PRACOWNIKAMI BANKU POLSKIEGO PRZEMAWIA NIE MNIEJSZA ILOŚĆ ARGUMENTÓW, NIŻ ZA ICH KOLEGAMI Z BANQUE DE FRANCE

Widzę w pozytywnej współpracy Zrzeszenia z Kierownictwem Banku ważny i dodatni, a zarazem konieczny czynnik w rozwoju Instytucji Emisyjnej i spełnianiu przez nią zadań, jakich wymagają nasze potrzeby gospodarcze.

ADAM KOC

(Z przemówienia na XVII Zgromadzeniu Delegatów Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego)

Przyznanie pracownikom jednego z największych banków emisyjnych na świecie prawa delegowania przedstawiciela do Rady Generalnej stanowi punkt zwrotny w ruchu zawodowym pracowników Banków Centralnych. Okazało się, że reforma ta była nie tylko możliwa do przeprowadzenia, ale nawet pożyteczna dla całego kraju i instytucji; okazało się, że, aby tę reformę przeprowadzić, nie potrzeba zmieniać ustroju gospodarczego ani społecznego kraju, ale wystarcza mieć życzliwe nastawienie do spraw pracowniczych.

Hasło: „Miejsce w Radzie Banku" — zostało przyjęte z entuzjazmem przez wszystkie organizacje pracowników Banków Centralnych w Europie. Wszędzie zastanawiają się obecnie nad szansami i możliwościami wprowadzenia tej reformy. Rozważmy i my naszą sytuację.

Z całym objektywizmem należy stwierdzić, że za pracownikami Banku Polskiego przemawiają jeśli nie większe — to i nie mniejsze argumenty, niż za ich szczęśliwszymi kolegami francuskimi.

Przede wszystkim weźmy pod uwagę nasze wyrobienie organizacyjne i obywatelskie. Nasze organizacje zawodowe i spółdzielcze sprawnie funkcjonują od samego początku istnienia Banku Polskiego, wyrabiając całe kadry sprężystych działaczy publicznych, gdy tymczasem pierwsza organizacja pracowników Banku Francji powstała dopiero przed rokiem.

Nasza działalność obywatelska, mogąca poszczycić się dobrowolnym, wielotysięcznym darem mozolnie zgromadzonym i złożonym do dyspozycji P. Prezydenta Rzeczypospolitej, budowa pomnika-szkoły dla uczczenia pamięci Wodza Narodu, dożywianie przez szereg lat 500 ubogich dzieci, — to są poczynania, które wprowadzają w zdumienie każdego pracownika Banku Francji przy okazji zwiedzania naszej Instytucji. Tego rodzaju akcja obywatelska jest nieznana przez naszych francuskich kolegów.

Następnie nasze przeciętne kwalifikacje zawodowe są naogół wyższe od analogicznych kwalifikacji personelu Banku Francji. Tam osoby o wyższych kwalifikacjach zawodowych po kilkunastu latach praktyki mogą osiągnąć pozycję umożliwiającą zastosowanie zdobytej wiedzy; u nas — wobec innego układu stosunków gospodarczych — ludzie z najwyższymi dyplomami krajowymi i zagranicznymi, z długoletnią praktyką zawodową, z ogromnym wyrobieniem organizacyjnym i obywatelskim, pełnią beznadziejnie funkcje zupełnie błahe.

Tyle co do kwalifikacji osobistych. Ale **pracownicy Banku Polskiego posiadają podstawy formalne dla delegowania przedstawiciela do Rady Banku o wiele mocniejsze, niż pracownicy Banku Francji.** Ci ostatni nie mogli powołać się w chwili, gdy im ów przywilej przyznawano, na posiadanie większego portfelu akcji swej Instytucji. Natomiast Fundusz Emerytalny Pracowników Banku Polskiego posiada jeden z największych portfeli akcji tego Banku, jaki w kraju istnieje. Dzięki przewidującej polityce Zarządu naszego pracowniczego Funduszu Emerytalnego, posiada on obecnie z górą 55.000 akcji imiennych Banku Polskiego czyli tyleż co cały przemysł górnośląski razem wzięty, a znacznie więcej, niż cały polski przemysł cukrowniczy.

Nasz Fundusz Emerytalny posiada obecnie 1/6 część akcji przeciętnie reprezentowanych na zgromadzeniach akcjonariuszy. Przy czym również Statut Banku Polskiego nie zawiera żadnych zastrzeżeń co do ewentualnego powołania do Rady Banku przedstawiciela pracowników. § 25 Statutu uzależnia wybór wyłącznie od wyrażenia na niego zgody przez Ministerstwo Skarbu, § 29 zaś

nie dopuszcza do Rady jedynie posłów, senatorów, wojskowych i urzędników państwowych.

Nie ujmujmy jednak sprawy wyłącznie z naszego punktu widzenia. Decydującym w tym względzie momentem jest interes Instytucji i interes kraju.

Wprowadzenie przedstawiciela pracowników do Rady Banku Polskiego wywołałoby niewątpliwie podobnie dodatnie skutki, jak w Banku Francji. Ze stosunków wewnętrznych zostałyby usunięte raz na zawsze wszelkiego rodzaju ewentualne fermenty. Między Władzami Banku a personelem zapanowałaby bardziej twórcza harmonia i wzajemne zrozumienie. Pracownicy wzięliby na siebie współodpowiedzialność za losy Instytucji, jej rozwój i działalność. Zainteresowanie sprawami Banku i ogólnie bankowością centralną wzrosłoby niepomiernie, co sprzyjałoby wyrabianiu się specjalistów w tej dziedzinie z pośród ludzi praktycznie z nią obeznanych. Rada Banku natomiast pozyskałaby z wszelką pewnością nie tylko wysoko wykształconego i doświadczonego działacza, ale i gruntownego znawcę wewnętrznych stosunków i wewnętrznej organizacji naszej Instytucji.

Kraj cały odniósłby korzyść z unowocześnienia naszego Banku, z podniesienia jego sprawności i z wejścia do Rady tak doniosłej dla życia gospodarczego Instytucji, oprócz finansistów, przemysłowców i kupców, także reprezentanta szerokiego ogółu pracowników najemnych i konsumentów, jakim by był wybrany przez nas przedstawiciel.

Wszechstronnie oświetlając sprawę przyznania pracownikom banku centralnego przywileju wysyłania przedstawiciela do Rady Instytucji nie można pominąć faktu, że idea ta została zrealizowana we Francji w związku z dojściem do władzy partii socjalistycznej.

W Polsce jednak idea „zasiadania przy wspólnym stole" przez pracodawców i pracowników ogarnia coraz szersze masy nie z inspiracji obcych naszemu duchowi czynników międzynarodowych, ale w związku z przebudzeniem się naszego narodowego ruchu politycznego i z inicjatywy najszlachetniejszych w Polsce ludzi. Hasło „uaktywnienia społeczeństwa", hasło „wprowadzenia jak najszerszego ogółu obywateli do czynnego życia gospodarczo-politycznego w państwie", które dziś szeroko rozbrzmiewa w całym kraju, musi zwyciężyć, bo taka jest najpilniejsza konieczność życiowa narodu.

WE WKLĘSŁYM ŻWIERCIADLE

O GROŹNYCH WSPÓŁZAWODNIKACH

Marszałek Piłsudski wypowiedział kiedyś takie zdanie: „Do góry mogą iść tylko ci, co są pracowici, a tacy są w Polsce, co żyły z siebie wyciągają lub zdolni ludzie, ale zdolni hultaje za nic w świecie". Innymi słowy źle jest, jeżeli ludziom dzielnym i wartościowym nie jest dawana możność rozwijania szerszej działalności. A jednak dzieje się tak bardzo często, o czym wszyscy doskonale wiedzą. Nie od rzeczy jest zastanowić się nad przyczynami tego zjawiska.

Ten groźny objaw jest najczęściej wynikiem ambicji osobistej i szlachetności w postępowaniu, jakie cechują nieodłącznie każdego dzielnego i wartościowego człowieka. Z powodu tych dwu cech, człowiek wartościowy nie może wytrzymać konkurencji z ludźmi, którzy ich nie posiadają, gdyż tym ostatnim o wiele łatwiej jest zasłużyć sobie na łaskę możnych tego świata i na poparcie z ich strony.

Ludzie pozbawieni ambicji osobistej, których cechuje bezkrytyczny serwilizm, znoszący swym zwierzchnikom mniej lub więcej prawdziwe plotki, zabawiający ich dowcipnymi kawałami, zręczni pochlebcy, patrzący wiernie w oczy swych panów, gotowi na każde skinienie ślepo wykonać ich rozkazy, są typami najchętniej wysuwanymi przez ich protektorów na stanowiska, na których można zrobić dużo dobrego. Ale właśnie te typy nic dobrego robić nie mają zamiaru.

Drugą grupę ludzi, z którymi trudno jest konkurować, stanowią różnego autoramentu spryciarze. Ci są prawdziwymi mistrzami w „nadrabianiu miną", znają się na wszystkim najlepiej, są gotowi do pełnienia wszelkich funkcji, nawet tych, o których nie mają najsłabszego pojęcia. Często starają się być na terenie instytucji nieoficjalnymi ambasadorami jakichś wpływowych związków, do których często wstępują, nie mając po temu najmniejszych podstaw. Ci chętnie lansują pogląd, że prawdziwe zdolności są równoznaczne z „siłą przebojową", że kandydatami na stanowiska kierownicze mogą być tylko ludzie sprytni i t. d. Często udaje im się przejąć tymi poglądami wyższych zwierzchników i przy tej okazji zająć stanowiska, od których zależy niekiedy rozwój życia gospodarczego. Ale właśnie tym ludziom rozwój gospodarczy wcale nie leży na sercu.

Wreszcie różni krewni wyższych dygnitarzy mają o wiele większe szanse znalezienia się na wpływowych posterunkach, niż właściwi ludzie. Oczywiście z tej grupy trzeba wykluczyć wszystkich tych, którzy są wprawdzie krewnymi dygnitarzy, ale posiadają rzeczywiste kwalifikacje, co zresztą zdarza się, tymbardziej, że pewne uzdolnienia zawodowe stanowią niekiedy cechę rodzinną; te osoby zawsze cieszyć się będą należnym szacunkiem. Ale ci różni szwagierkowie, kuzyni, siostrzeńcy, synowie dalekich krewnych i powinowatych, co niczego

więcej nie reprezentują poza swymi stosunkami i którzy grasują po wielkich instytucjach w pogoni za karierą, ci muszą być uważani za prawdziwie szkodliwych, gdyż zagważdżają stanowiska, które stanowią punkt wypadowy dla wszelkiego rodzaju pożytecznej inicjatywy. Oni bowiem do przejawienia pożytecznej inicjatywy nie są zdolni.

Całe połacie kraju czekają na ludzi, którzy by je podźwignęli, ale ludzie ci — chociaż istnieją — nie nadchodzą, bo nadejść nie mogą.

Cały kraj czeka na ludzi — „którzy chcą dla Polski pracować i którym na Polsce zależy", ale ludziom tym „zdolni hultaje" nie dają możności przejawienia szerszej aktywności.

K. P.

„Umożliwienie pracownikowi wykazania swej inicjatywy i pomysłowości w różnych dziedzinach działalności wielkich instytucji dało wszędzie bardzo dodatnie rezultaty i stało się pierwszorzędnym czynnikiem postępu. To też są podstawy do przypuszczenia, że udział przedstawicieli pracowników w pracach personalnych byłby bezwątpienia wielce pożyteczny".

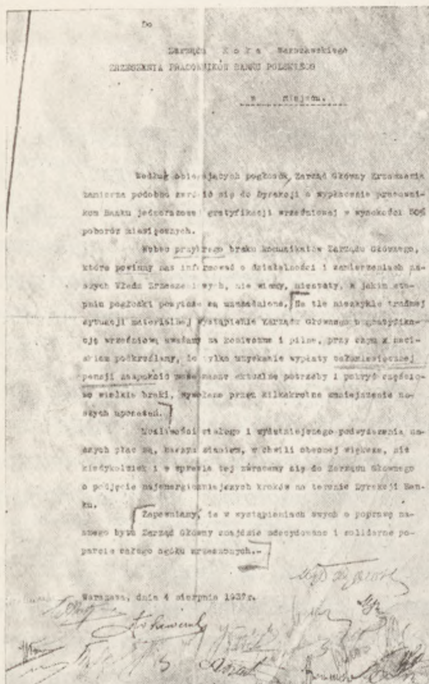
Z artykułu „Nasz pogląd na sprawy personalne" („Nasz Świat" Nr. 1 z 1937 r.).

DOKUMENTY CHWILI

MEMORIAŁ 350 PRACOWNIKÓW ODDZIAŁU GŁÓWNEGO I CENTRALI

Do Zarządu Głównego wpłynął memoriał podpisany przez zgórą 350 pracowników z Warszawy

OTO FOTOGRAFIA TEGO AKTUALNEGO DOKUMENTU:



Do

Zarządu Koła Warszawskiego
ZRZESZENIA PRACOWNIKÓW BANKU POLSKIEGO

w miejscu.

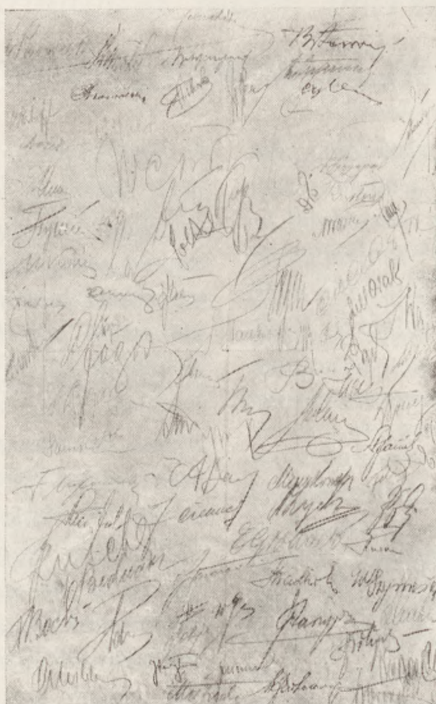
Według obiegających pogłosek, Zarząd Główny Zrzeszenia zamierza podobno zwrócić się do Dyrekcji o wypłacenie pracownikom Banku jednorazowej gratyfikacji wrześniowej w wysokości 50% poborów miesięcznych.

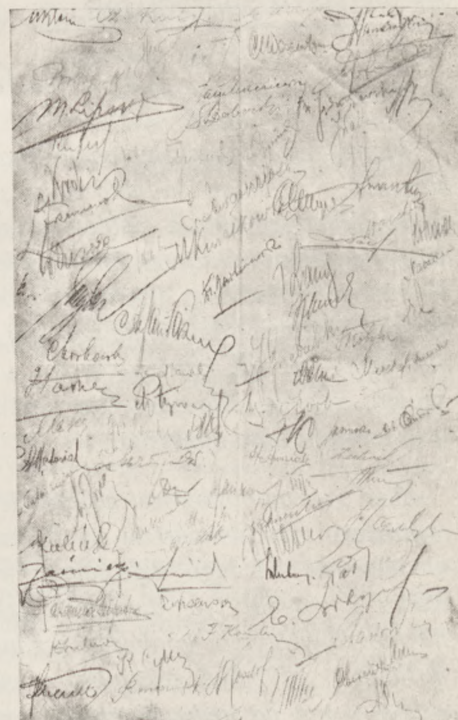
Wobec przykrego braku komunikatów Zarządu Głównego, które powinny nas informować o działalności i zamierzeniach naszych Władz Zrzeszeniowych, nie wiemy, niestety, w jakim stopniu pogłoski powyższe są uzasadnione. Na tle niezwykle trudnej sytuacji materialnej wystąpienie Zarządu Głównego o gratyfikację wrześniową uważamy za konieczne i pilne, przy czym z naciskiem podkreślamy, że tylko uzyskanie wypłaty całomiesięcznej pensji zaspokoić może nasze aktualne potrzeby i pokryć częściowo wielkie braki, wywołane przez kilkakrotne zmniejszenie naszych uposażeń.

Możliwości stałego i wydatniejszego podwyższenia naszych płac są, naszym zdaniem, w chwili obecnej większe, niż kiedykolwiek i w sprawie tej zwracamy się do Zarządu Głównego o podjęcie najenergiczniejszych kroków na terenie Dyrekcji Banku.

Zapewniamy, że w wystąpieniach swych o poprawę naszego bytu Zarząd Główny znajdzie zdecydowane i solidarne poparcie całego ogółu zrzeszonych.-

Warszawa, dnia 4 sierpnia 1937r.





Osnowa tego memoriału brzmi, jak następuje:

Na tle niezwykle trudnej sytuacji materialnej wystąpienie Zarządu Głównego o gratyfikację wrześniową uważamy za konieczne i pilne, przy czym z naciskiem podkreślamy, że tylko uzyskanie wypłaty całomiesięcznej pensji zaspokoić może nasze aktualne potrzeby i pokryć częściowo wielkie braki, wywołane przez kilkakrotne zmniejszanie naszych uposażeń.

Zapewniamy, że w wystąpieniach swych o poprawę naszego bytu Zarząd Główny znajdzie zdecydowane i solidarne poparcie całego ogółu zrzeszonych.

Memoriał powyższy był przedmiotem rozważań Zarządu Głównego. Według otrzymanych wiadomości starania Zarządu Głównego o uzyskanie pomocy materialnej dla zrzeszonych są w toku. Szczegóły podane są w kronice.

MEMORIAŁ KOŁA KRAKOWSKIEGO

Koło Zrzeszenia w Krakowie nadesłało do Zarządu Głównego pismo, w którym między innymi czytamy:

„Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Koła w dniu 5 kwietnia 1937 r. dało wyraz ciężkiemu położeniu tychże, domagając się energicznego wystąpienia Zarządu Głównego w Dyrekcji o przyjście z pomocą materialną pracownikom.

Budżety domowe pracowników, redukowane do ostatnich granic możliwości, są zasadniczo deficytowe; znane nam są budżety niektórych pracowników tak nieprawdopodobne w wymowie ich cyfr, że nie przytaczamy tychże z rozmysłu, nasuwają bowiem *obraz życia na niebywale niskiej stopie*, w każdym razie nie licującego z pozycją społeczną pracownika B. P. Poza tym ogół Zrzeszonych jeszcze z czasów przed obniżką pensyj i przed nałożeniem nowych obciążeń podatkowych jest obarczony spłatą starych zobowiązań, których plan spłaty został obalony. Dalsza regulacja tych długów (istnieją one bowiem w dalszym ciagu) ulega z konieczności zawieszeniu, gdyż *nie sposób z okrojonego budżetu przeznaczać sumy, które by wpłynęły na wyraźne zmniejszenie zobowiązań*. Oprócz dużych normalnych ciężarów podatkowych (przy czym z troską notujemy termin płatności II raty podatku kumulacyjnego za rok 1936, na zapłacenie którego brak funduszów) należy podkreślić konieczność opłacania całego szeregu składek społecznych.

Ze względów finasowych *wiele rodzin pracowników nie było w stanie wyjeżdżać na letnisko*; ci zaś, których stan zdrowia zmusił do pobytu na letniskach, zaciągnęli zaliczki na płace, bądź też pożyczki prywatne, których termin spłaty obecnie następuje.

Zbliża się również czas poczynienia koniecznych *zakupów jesiennych*, a więc gospodarczych zapasów zimowych (węgla, drzewa oraz odzieży), wzmożone też będą wydatki w związku z uczęszczaniem dzieci do szkół.

Sytuację pogarsza *stale rosnąca drożyzna artykułów pierwszej potrzeby, przy czym nic nie wskazuje, aby mogła ona ulec zahamowaniu*.

W tej sytuacji nie widzimy innej możności wydobycia się z trudności materialnych, jak tylko przez jak najśpieszniejszą pomoc pieniężną i przez sukcesywne przywrócenie norm płac do dawniejszego poziomu. Nadmieniamy, że przyznawanie zaliczek nie rozwiązałoby problemu, gdyż są one jedynie dalszym obciążeniem i rezultatów nie dają. W konkluzji zwracamy się do Zarządu Głównego o wystąpienie w Dyrekcji o wypłatę jednomiesięcznej pensji tak zwanej „wrześniówki" oraz generalnej podwyżki płacy zasadniczej o 10 % z dniem 1 stycznia 1938, nadto o przywrócenie dodatków lokalnych tym wszystkim Oddziałom, które je posiadały w swoim czasie. Do osiągnięcia tych postulatów zostawiamy swobodną rękę w metodach działania".

OŚWIADCZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZRZESZENIA ZŁOŻONE W DN. 4 B. M. W WYDZIALE PERSONALNYM, W ZWIĄZKU Z LISTEM OKRĘŻNYM DYREKCJI

W związku z Listem Okrężnym Dyrekcji Wydział Personalny Nr. 870 z dnia 3 września b.r. Zarząd Główny Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego składa niniejszym następujące oświadczenie:

Przewidziana Listem Okrężnym forma przyjścia z pomocą pracownikom, którzy w większości znajdują się w nader ciężkiej sytuacji materialnej, a niejednokrotnie, jak to zresztą mógł stwierdzić Wydział Personalny Dyrekcji, w sytuacji wręcz katastrofalnej, zupełnie nie rozwiązuje zagadnienia doraźnej pomocy materialnej; pomija bowiem tych, którzy tej pomocy przede wszystkim potrzebują.

Podtrzymując nadal postulat wypłaty 50% zaliczki na 13 pensję bez żadnych potrąceń, podobnie jak to miało miejsce przy wypłacie 30% zaliczki w maju b.r., stwierdzamy, że tylko w takiej wysokości utrzymana wypłata pozwoli pracownikom pokryć i to tylko częściowo najniezbędniejsze wydatki, których obecnie żaden z nich uniknąć nie może.

Jednocześnie pozwalamy sobie zaznaczyć, że rozwiązanie ciężkiego położenia materialnego pracowników Banku Polskiego może znaleźć załatwienie w wypłacie jednomiesięcznej pensji, w której to sprawie odpowiedni memoriał złożymy Władzom Banku w najbliższym czasie.

»Pracownicy z istotnie wyższym przygotowaniem zawodowym, których tu i ówdzie słyszy się, jak narzekają na brak możności zastosowania swej wiedzy, niech skierują swe zainteresowania do pracy zrzeszeniowej która stanowi piękne pole działania. Należy organizować siły w takich dziedzinach, w których siły te są pożądane i mogą znaleźć należytą ocenę, a nie w dziedzinach, cierpiących na nadmiar kandydatów, gotowych do pełnienia wszelkich funkcji«.

Z artykułu „Potrzebujemy działaczy z charakterem".
(„Nasz Świat" Nr. 1 z 1937 r.).

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU „NASZEGO ŚWIATA“ Z 1934 R.

przy współudziale

PANA NACZELNEGO DYREKTORA DR. LEONA BARAŃSKIEGO

Na Konkurs zgłoszono 53 prace!

Kol. dr. Stefan Miziński z Oddziału w Piotrkowie laureatem Konkursu.

PROTOKÓŁ SĄDU KONKURSOWEGO

OGŁOSZENIE KONKURSU I JEGO WARUNKI

Przy poparciu Dyrekcji Banku Polskiego z zasiłku Funduszu Naukowego Redakcja „Naszego Świata“ ogłosiła w numerze lipcowym z 1934 roku Konkurs na artykuł publicystyczny lub naukowy na 22 tematy wymienione w wykazie załączonym do niniejszego protokółu.

W warunkach Konkursu wyznaczono 5 nagród za najlepsze prace, a mianowicie: I — zł 300,—, II — zł 250,—, III — zł 200,—, IV — zł 150,—, V — zł 100,—.

W Konkursie mogli brać udział w zyscy pracownicy Banku Polskiego bez względu na zajmowane stanowiska. Rozmiar prac konkursowych ustalono na ok. 5 stron pisma maszynowego dla artykułów na tematy społeczne oraz na ok. 8—10 stron dla artykułów na tematy naukowe.

Sąd Konkursowy stanowili według ogłoszonego prospektu: Pan Naczelny Dyrektor Dr. L. Barański w imieniu Dyrekcji; Pan Naczelnik Wydziału Personalnego Dr. T. Buczkowski oraz kol. kol. J. Tarkowski, St. Warchoł i G. Rychter w imieniu Zarządu Funduszu Naukowego; wreszcie kol. kol. Z. Kliszewski i E. Popławski w imieniu Redakcji „Naszego Świata“. Wymieniony kol. Z. Kliszewski z Sądu Konkursowego wycofał się, pragnąc wziąć udział w Konkursie.

Do nadsyłanych na konkurs artykułów należało dołączać zamkniętą kopertę, zawierającą imię i nazwisko autora.

Ostateczny termin nadsyłania artykułów, wyznaczony początkowo na dzień 1 października 1934 r., przesunięto następnie do dnia 15 listopada tegoż roku.

PRACE SĄDU KONKURSOWEGO DO CZASU ZAWIESZENIA „NASZEGO ŚWIATA“

Do powyższego terminu wpłynęło ogółem 53 prace na 17 tematów. Szczegółowe ich wyliczenie podane jest w załączonym wykazie. Na tematy oznaczone numerami 16, 18, 20, 21 i 22 nie nadesłano żadnej pracy. W czasie od połowy listopada 1934 roku do połowy lutego 1935 roku trwały prace przygotowawcze Sądu Konkursowego. Pod datą 14 lutego 1935 roku z prac tych sporządzony został protokół podpisany przez kol. kol. Stefana Warchoła, Jana Tarkowskiego, Gustawa Rychtera i Eugeniusza Popławskiego.

W protokóle tym ustalono łączną ilość punktów, jaką uzyskali poszczególni uczestnicy Konkursu za swe prace od wymienionych czterech członków Sądu Konkursowego, biorących udział w przygotowawczym kwalifikowaniu prac. Powyższa punktacja została ściśle podana w załączonym wykazie. Według regulaminu — każdy z 4-ch wymienionych członków Sądu Konkursowego mógł przyznać poszczególnej pracy do 20 punktów, biorąc pod uwagę wartość tezy i argumentów oraz jakość konstrukcji i stylu.

W najlepszym wypadku od czterech członków Sądu Konkursowego poszczególna praca mogła uzyskać najwyżej 80 punktów. Żadna z nich nie osiągnęła nawet 90% tej wysokości.

Prace opatrzone godłami „Zarzewie“ i „Naprzód“, jako nie odpowiadające warunkom Konkursu, nie były rozpatrywane.

W czasie, gdy na podstawie wymienionego protokółu miało nastąpić ostateczne rozstrzygnięcie Konkursu przez plenum Sądu Konkursowego, nastąpiło zawieszenie wydawnictwa „Naszego Świata“, co położyło kres działalności Sądu Konkursowego.

WZNOWIENIE „NASZEGO ŚWIATA“ I ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU

W czasie, kiedy „Nasz Świat“ nie wychodził, nastąpiło prawie zupełne zdekompletowanie pierwotnego Sądu Konkursowego: p. dr. T. Buczkowski przeszedł na emeryturę, przedstawiciele Redakcji „Naszego Świata“ zostali przeniesieni do Oddziałów prowincjonalnych i Zarząd Funduszu Naukowego uległ gruntownej zmianie.

Po wznowieniu „Naszego Świata“ Redakcja uznała, że obowiązek podjęcia przerwanej pracy nad rozstrzygnięciem Konkursu ciąży niejako z urzędu, w zastępstwie poprzednich członków Sądu Konkursowego, na: redaktorze odpowiedzialnym „Naszego Świata“ kol. Walerym Zbijewskim i na prezesie Zarządu Funduszu Naukowego kol. Stefanie Zielińskim. Wymienieni zwrócili się do Przewodniczącego b. Sądu Konkursowego Pana Naczelnego Dyrektora dr. Leona Barańskiego z prośbą o wzięcie udziału w rozstrzygnięciu Konkursu, przyjmując za podstawę punktację ustaloną w protokóle z dnia 14 lutego 1934 roku przez pozostałych członków Sądu kol. kol. S. Warchoła, J. Tarkowskiego, G. Rychtera i E. Popławskiego.

Wobec braku pewnej ilości prac konkursowych, Redakcja ogłosiła ich listę w numerze sierpniowym „Naszego Świata“ z r. b. z zaznaczeniem, że będą one uznane za wycofane z Konkursu, o ile nie zostaną ponownie dostarczone do dnia 20 sierpnia 1937 r. Do tego terminu nie zwrócono 9 prac, oznaczonych na wykazie.

Przy ostatecznym rozstrzyganiu Konkursu stwierdzono, że 22 tematy prac konkursowych nie mogą być uznane za równorzędne pod względem trudności ich opracowania. Wyraźnie dzielą się one na 3 części: jedne z nich można było opracować wyłącznie na podstawie własnych obserwacji i doświadczenia, drugie oprócz tego wymagały operowania dużym materiałem, opracowanie pozostałych wymagało ponadto dłuższego przygotowania naukowego. Postawienie słusznej tezy, przeprowadzenie odpowiedniej argumentacji, wreszcie nadanie artykułom przejrzystej konstrukcji przy opracowaniu pierwszej grupy tematów było zadaniem stosunkowo najłatwiejszym, stawało się ono trudniejszym przy opracowywaniu tematów należących do drugiej grupy, a było zadaniem stosunkowo najtrudniejszym przy opracowywaniu tematów z grupy trzeciej. Z tych względów zastosowano w stosunku do tematów z grupy pierwszej współczynnik trudności 1,0, w stosunku do tema-

tów z grupy drugiej współczynnik — 1,1 i wreszcie w stosunku do tematów z grupy trzeciej współczynnik trudności 1,2.

Oznaczenie tematów współczynnikami uwidoczniono na zamieszczonym poniżej wykazie.

Ostateczna punktacja, decydująca o przyznaniu nagród, została dokonana przez wymnożenie ilości punktów według protokółu z dnia 14 lutego 1935 roku przez współczynnik trudności opracowania tematu. Najwyższa ilość punktów możliwa do uzyskania wynosiła dla prac ze współczynikiem 1,2 — 96 punktów, dla prac ze współczynnikiem 1,1 — 88 punktów i dla prac ze współczynnikiem 1,0 — 80 punktów.

Stwierdzono, że żadna z prac konkursowych nie uzyskała nawet 90% możliwych do uzyskania punktów. Z tego względu postanowiono pierwszej nagrody nie przyznawać i zakwalifikować do nagród tylko 4 prace zamiast 5-ciu prac.

WYNIK KONKURSU

Na podstawie dokonanych obliczeń ustalono, że największą ilość punktów (79,2) uzyskała praca opatrzona godłem „Alfa" pod tytułem „Oszczędzać czy konsumować", z kolei jednakową ilość punktów (po 73,2) uzyskały 2 prace na ten sam temat: „Stosunek prawny Rządu do Banku Polskiego" opatrzone godłami „Jędrek" i „Obserwator". 4-te miejsce pod względem ilości punktów uzyskała praca opatrzona godłem „Listopad", która została z Konkursu wycofana.

Pierwszej nagrody — jak wyżej zaznaczono — nikomu nie przyznano. Drugą nagrodę postanowiono przyznać autorowi pracy oznaczonej godłem „Alfa", którym — po otwarciu koperty — okazał się kol. dr. Stefan Miziński z Oddziału w Piotrkowie.

Trzecią nagrodę z dwu prac, jakie osiągnęły jednakową ilość punktów, przyznano autorowi pracy oznaczonej godłem „Jędrek", biorąc pod uwagę fakt, że treścią swą bardziej odpowiadała charakterowi tematu; autorem tej pracy okazał się kol. dr. Wojciech Miłkowski z Centralnej Księgowości B. P. Czwartą nagrodę przyznano autorowi pracy oznaczonej godłem „Obserwator", którym okazał się kol. Alfred Szatkowski z Biura Ogólnego B. P. Piątej nagrody nie można było przyznać, gdyż praca, która uzyskała z kolei największą ilość punktów, oznaczona godłem „Listopad", została z Konkursu wycofana.

Protokół podpisali dn. 20 sierpnia 1937 r.:

Naczelny Dyrektor Banku Polskiego
(—) Dr. Leon Barański

Redaktor „Naszego Świata"
(—) Dr. Walery Zbijewski

Przewodniczący Zarządu Funduszu Naukowego
(—) Stefan Zieliński

PRACE WYRÓŻNIONE

Oprócz prac nagrodzonych, 16 artykułów z pośród nadesłanych na Konkurs posiada niezaprzeczone walory publicystyczne lub naukowe. Nie odbiegają one zbytnio pod względem wartości od prac nagrodzonych, wykazują dużą samodzielność w formułowaniu poglądów oraz wiedzę fachową autorów. Prace te tytułem wyróżnienia zalecono Redakcji „Naszego Świata" do wykorzystania na jego łamach, na warunkach normalnych obowiązujących współpracowników.

WYKAZ PRAC WYRÓŻNIONYCH

L.p. Kolejność według numeracji tematów	Imię i Nazwisko (po otwarciu kopert)	Oddział	Numer tematu konkursowego
1	Rudolf Kożusznik	Nowy Sącz	2
2	Zbigniew Wolfenburg	Wydział Kredytowy	3
3	Dr. Franciszek Szeliga	Toruń	4
4	Edward Nehring	Oddział Główny	4
5	Tadeusz Rokowski	Warszawa (emer.)	6
6	Władysław Czerny	Tomaszów Mazow.	8
7	Mieczysław Rossowski	Bielsko n/Śl.	8
8	Tadeusz Matlak	Grodno	9
9	Henryk Karpiński	Oddział Główny	11
10	Władysław Sowa	Chojnice	12
11	Adam Andrzej Kierski	Wystąpił z Banku	13
12	Wiesław Muszyński	Łomża	13
13	Dr. Jan Dziewanowski	Wydz. Zagraniczny	14
14	Wacław Kruszewski	Lublin	14
15	Zbigniew Kliszewski	Lublin	19
16	Marek Ludwik Kostowski	Biuro Radcy Prawnego	19

Pozostałe prace nie zostały ani nagrodzone, ani wyróżnione głównie ze względu na zbyt powierzchowne traktowanie tematów. Koperty z nazwiskiem dołączone do tych prac zostały zniszczone, wobec czego autorowie ich pozostali nieznanymi. Również uległy zniszczeniu koperty z nazwiskami autorów prac wycofanych.

Wszystkim uczestnikom Konkursu Redakcja składa podziękowanie za trud włożony w ich pracę.

Uwaga: Artykuł kol. dr-a Stefana Mizińskiego ukaże się w jednym z dalszych numerów „Naszego Świata" z okazji „Dnia Oszczędności". Artykuły kol.kol. dr. W. Miłkowskiego i Alfreda Szatkowskiego ukażą się w formie broszury jako dodatek „Naszego Świata".

„Budowa domów jednorodzinnych i mieszkań na własność dla pracowników na dogodne spłaty przy pomocy stojącego do naszej dyspozycji kapitału długoterminowego Funduszu Emerytalnego musi stać się jednym z punktów programowych naszego Zrzeszenia".

Z artykułu „W sprawie gospodarki naszym Funduszem Emerytalnym" („Nasz Świat" Nr. 2 z 1937 r.).

Wykaz tematów konkursowych, prac nadesłanych na Konkurs i punktacji

Nr. kolejny pracy	Nr. kolejny tematu konkursowego	Temat	Współczynnik trudności tematu	Godło autorów prac nadesłanych	Ilość punktów za tezę, argumentację, konstrukcję i styl	Ilość punktów po uwzględnieniu współczynnika trudności	Uwagi
1	1	Naukowa organizacja pracy w zastosowaniu do potrzeb Banku Polskiego.	1,1	Zet	63	69,3	wycofana
2				Nop	51	56,1	wycofana
3				Solm	55	60,5	
4				Zarzewie	—	—	nie rozpatrywana
5	2	Rola Banku Polskiego w rozpowszechnianiu obrotu bezgotówkowego.	1,2	Prus	39	46,8	
6				Promień	58	69,6	wyróżniona
7	3	Znaczenie informacji kredytowych dla Banku Polskiego.	1,0	Wdzięczna praca	45	45,0	
8				Tewu	37	37,0	
9				Nowa Informacja	44	44,0	
10				Konkurs II	65	65,0	
11				Andrzej	61	61,0	
12				Challange	40	40,0	
13				Topór	67	67,0	
14				Wilk	61	61,0	wyróżniona
15				Efez	46	46,0	
16				Lech	48	48,0	
17				Ekki	38	38,0	
18	4	Stosunek Banku Polskiego do rolnictwa i instytucji kredytowych rolniczych.	1,2	J. Konarski	54	64,8	wyróżniona
19				Timgad	56	67,2	wycofana
20				Rhenwald	58	69,6	wyróżniona
21	5	Stosunek prawny Rządu do Banku Polskiego.	1,2	Macte animo	45	54,0	
22				Ekonomista	46	55,2	wycofana
23				Jędrek	61	73,2	II nagroda
24				Obserwator	61	73,2	III nagroda
25	6	Zdolność płatnicza wekslowo zobowiązanych.	1,0	Topór II	64	64,0	wyróżniona
26				Zu	59	59 0	
27	7	Badanie materiału wekslowego a uproszczenia manipulacyjne.	1,0	Memfis	43	43,0.	
28	8	Stałość waluty a rozwój kapitalizacji w Polsce.	1,0	Cewu	67	67,0	wyróżniona
29				L'epargne	68	68,0	wyróżniona
30				Zet	59	59,0	wycofana
31	9	Stopa banku biletowego a stopa rynkowa w Polsce i zagranicą	1,2	Challange	59	70,8	wyróżniona
32				Disce puer	55	66,0	wycofana
33	10	Tezauryzacja a oszczędność.	1,1	Zbór	46	50,6	
34				Mietek	61	67,1	
35	11	Oszczędzać czy konsumować.	1,2	Marek	37	44,4	wyróżniona
36				Her Masz	39	46,8	
37				Alfa	66	79,2	I nagroda
38				Kruk	46	50,6	
39				Listopad	60	72,0	(4-e miejsce wycof.)
40				Szósty	35	42,0	
41	12	Oszczędność w życiu prywatnym i publicznym.	1,1	Hanka	60	66,0	wyróżniona
42				Pewność i zaufanie	63	69,3	wycofana
43	13	Najważniejsze dziedziny pracy społecznej w Polsce.	1,0	Ossoria	46	46,0	
44				Sagitarius	55	55,0	wyróżniona
45				Jan Bronzowy	70	70,0	wyróżniona
46				Mirosław	61	61,0	wycofana
47				Naprzód	—	—	nie rozpatrywano
48	14	Obowiązki i uprawnienia jednostki wobec społeczeństwa.	1,2	Nil desperandum	52	62,4	wyróżniona
49	15	Praca społeczna jako czynnik zadowolenia wewnętrznego.	1,0	Wuka	54	64,8	wyróżniona
				Ewa	66	66,0	
50	16	Zadania społeczne pracowników umysłowych w Polsce.	—	—	—	—	nie nadesłano prac
51	17	Świat pracy jako aktywny czynnik w życiu państwowym.	1,2	Kajot	55	66,0	
	18	Pracownik Banku Polskiego jako typ uświadomionego obywatela.	—	—	—	—	nie nadesłano prac
53	19	Ideologia Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.	1,1	Jerzy	51	56,1	wyróżniona
				Allan	60	66,0	wyróżniona
	20	Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego jako teren pracy społecznej.	—	—	—	—	nie nadesłano prac
	21	Dotychczasowy dorobek społeczny Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.	—	—	—	—	nie nadesłano prac
	22	Rola Kół Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego w rozwoju lokalnego życia społecznego	—	—	—	—	nie nadesłano prac

STUDIUM NAD FORMULARZAMI ODDZIAŁOWYMI

SPISY — ZBIORY — SKOROWIDZE

Myśli zawarte w poniższym artykule są wyrazem wyłącznie osobistych poglądów autora.
Redakcja

Formularze są najbardziej charakterystycznym narzędziem techniki bankowej, a w szczególności pracy oddziałowej. Są one bądź środkiem wykonywania decyzji lub rozrachunku, bądź też służą dla celów informacyjno-sprawozdawczych. Każdy, dobrze opracowany formularz stanowi najskuteczniejszy sposób zaoszczędzania czasu i wysiłku pracowników oraz środków materialnych instytucji, a także jest zasadniczym czynnikiem organizacji, mającym duży wpływ w dziedzinie podziału pracy i w zakresie kontroli. Formularze przyczyniają się skutecznie do zwalczania zbędnego pisarstwa, dzięki systemowi przebitek usuwają bezużyteczne przepisywanie, a wreszcie przez zastosowanie luźnych kart przeciwstawiają się niewygodzie wielkich oprawnych ksiąg, tak charakterystycznych dla starych metod organizowania księgowości.

Oddziały Banku Polskiego operują licznymi i różnorodnymi formularzami. Urzędowy „Spis Formularzy Banku Polskiego" z r. 1931 po uwzględnieniu unieważnień i uzupełnień, jakie ukazały się od czasu jego wydania do dnia 15 sierpnia 1937 r., wymienia w części „Formularze używane przez Oddziały" w pierwszych siedmiu działach 463 *) formularze obecnie używane. Spis urzędowy dzieli formularze na siedem grup, według odrębnych działów pracy oddziałowej; klasyfikacja ta jednak nie pokrywa się z podziałem wprowadzonym przez Instrukcje Służbowe.

Pod względem sposobów przechowywania formularzy dzielą się one na: zwykłe i wartościowe; z punktu widzenia ich rozpowszechnienia — na: używane tylko w niektórych Oddziałach (Oddz. Gł. i P. K. R.) lub we wszystkich Oddziałach; stosownie do ich roli w pracy oddziałowej — na: mające charakter ściśle wewnętrzny i na przeznaczone dla użytku klienteli, a biorąc pod uwagę wyłącznie formularze służące dla celów księgowości — na: załączniki do raportu kasowego i na pomocnicze albo na: dotyczące strony przychodowej i strony rozchodowej działalności Oddziału.

Klasyfikacja według kryteriów wyżej wymienionych, pomocna dla należytego orientowania się w charakterze poszczególnych formularzy, przeprowadzona w szczegółach w formie dzielenia formularzy na odpowiednie grupy gatunkowe, nie stanowi jednak — jak to wykazuje praktyka — szczególnej pomocy w posługiwaniu się formularzami oddziałowymi. Przy ćwiczeniu się w tej umiejętności stosunkowo większą przydatność ma dokonywane przez niektórych pracowników łączenie formularzy wymienionych w poszczególnych działach w grupy, według poszczególnych czynności oddziałowych. Liczne bowiem formularze są niejako dalszym ciągiem lub uzupełnieniem innych, a zgrupowanie pokrewnych tworzy logiczną całość, ilustrującą przebieg wykonania danej czynności. Tego rodzaju klasyfikacja formularzy w pracy niniejszej nie będzie uwzględniona. Przyjęto bowiem, że podział formularzy przeprowadzony w urzędowym Spisie jest — z drobnymi zastrzeżeniami — wystarczający z punktu widzenia praktycznego.

Formularze wymienione w Spisie urzędowym w liczbie 463 sztuk nie są jedyne, jakie stosuje się w pracy oddziałowej. Instrukcje i przepisy uzupełniające wymieniają większą ich ilość, lecz formularze te przeważnie nie są przez Bank wydane drukiem i wobec tego w Spisie urzędowym nie figurują. Jest ich pod datą 15. 8. 1937 r. 111 sztuk. O sposobie sporządzania formularzy, tak jednych, jak i drugich, podane są w przepisach mniej lub więcej szczegółowe objaśnienia. W pracy Oddziałów Banku Polskiego używa się poza tym formularzy wydanych drukiem przez obce instytucje. Jest ich ok. 15 sztuk.

Osobną grupę, nie uwzględnioną przez Spis urzędowy, stanowią wszelkiego rodzaju wydawnictwa pomocnicze, znajdujące szerokie zastosowanie w pracy oddziałowej, a nie mające charakteru formularzy (te ostatnie — jak wiadomo — przeważnie są przeznaczone do wypełnienia i do jednorazowego spożytkowania). Wydawnictw takich jest obecnie w użyciu ok. 41 sztuk, w tym 5 obcych.

Wyliczenia sztuk zostały podane z zastrzeżeniem ewent. omyłek.

Istnieją formularze, które są wydane drukiem, lecz nie figurują w Spisie, ani też żadne przepisy ich nie wymieniają. W pracy niniejszej — jako opartej wyłącznie na przepisach obowiązujących — tego rodzaju formularze nie są uwzględnione.

Znajomość techniki oddziałowej w dużej mierze sprowadza się do umiejętności operowania formularzami. To też samokontrola w zapoznawaniu się z pracą oddziałową polega na uświadomieniu sobie, czy opanowało się umiejętność posługiwania się wszystkimi używanymi formularzami. Samokontrolę tę dokonywa się przede wszystkim na podstawie urzędowego Spisu Formularzy. Wobec tego jednak, że zawiera on tylko formularze wydane drukiem, przeto zachodzi konieczność podręcznego prowadzenia spisu formularzy i pism przewidzianych przepisami, a nieobjętych Spisem urzędowym, sporządzanych samodzielnie przez Oddziały. Tego rodzaju podręczny spis jest łatwy do prowadzenia, o ile pamięta się o systematycznym uzupełnianiu go na podstawie dyspozycji zawartych w ukazujących się Okólnikach.

Znajomość pracy oddziałowej wymaga również zapoznania się ze specjalnymi wydawnictwami pomocniczymi o charakterze informacyjnym. Ich spis również można prowadzić sposobem wyżej opisanym. Spisy te najlepiej prowadzić z podziałem na grupy ustalone w Spisie urzędowym, niejako w formie uzupełnienia tego ostatniego.

---

*) W liczbie tej mieści się 6 formularzy mających charakter papierów wartościowych i 60 formularzy używanych wyłącznie w niektórych Oddziałach, jak np. Oddział Główny, P. K. R. w Gdańsku i t. p. Nie uwzględniono natomiast w obliczeniu odmian niektórych formularzy.

SPIS FORMULARZY (I PISM) [1]) PRZEWIDZIANYCH PRZEPISAMI, A NIE OBJĘTYCH SPISEM URZĘDOWYM, SPORZĄDZANYCH SAMODZIELNIE PRZEZ ODDZIAŁY

(Podział na działy według urzędowego Spisu Formularzy)

Dział I. DYSKONTO WEKSLI, INKASO, INFORMACJE I ZASTĘPSTWA.

L. p.	Nazwa formularza	Przepisy wprowadzające
1.	Deklaracja podawcy składającego pap. wart. jako zabezpieczenie.	In. IV/19.
2.	Oświadczenie stwierdzające odbiór weksli oraz uznające nieważność zagubionego potwierdzenia.	In. IV/46.
3.	Opaski na weksle.	In. IV/48, Ok. 21/36.
4.	Wykaz przyznanych za ubiegły miesiąc kredytów oddziałowych.	L. 17/28/65.
5.	Kartki z wymienieniem błędu formalnego.	W. 6/32/192. In. IV/48, 74, 98.
6.	Pisma do podawców w sprawie weksli. prolongacyjnych.	Ok. 2/33.
7.	Pocztówki do podawców i posiadaczy r-ków żyrowych o zmianach okręgu inka owego.	Ok. 8/35.
8.	Umowa w sprawie ustanowienia rejestrowego zastawu.	Ok. 28/37.
9.	Ustąpienie rejestrowanego prawa zastawu rolniczego.	Ok. 28/37.
10.	Deklaracja prolongacyjna zastawcy.	Ok. 28/37.
11.	Wykazy zabezpieczeń rejestrowych w tonnach zbóż.	Ok. 28/37 § 11.
12.	Ewidencja skonwertowanych zobowiązań rolniczych.	Ok. 1/36.
13.	Taśma maszynowa jako zestawienie weksli zamiejscowych.	Ok. 21/36.
14.	Zaświadczenie uprawniające do występowania przed sądami.	Ok. 56/36 § 3 A.
15.	Ewidencja udzielonych zaliczek komornikom i adwokatom (zeszyt).	Ok. 56/36 § 15 C.
16.	Wykaz otwartych pozycji na r-ku „Zaliczki wypłacone komornikom i adwokatom".	Ok. 56/36 § 15 C.
17.	Kartka do naklejenia na dok. ink. z zaznaczeniem numeru listy i nazwiska podawcy.	In. VI/15.
18.	Oświadczenie podawcy dok. ink., zwalniające Bank od odpowiedzialności z powodu zagubienia potwierdzenia.	In. VI/17.
19.	Kontrola kredytowanych kosztów protestu.	In. VI/18.
20.	Upomnienie o nadesłanie informacji kredytowej.	Ok. 38/36 dz. VIII.
21.	List z odpowiedzią odmowną w sprawie udzielenia informacji.	Ok. 38/36 dz. IX.
22.	Potwierdzenie na przyjęte tytułem depozytu kaucyjnego wartości od zastępstwa.	In. IV/133.
23.	Wykaz papierów kaucyjnych, podpisanych przez Zastępstwo.	In. IV/134.
24.	List zawiadamiający o przyjęciu i przechowaniu kaucji Zastępstwa.	In. IV/134.
25.*)	Deklaracja załączona do „Przepisów dla Zastępstw Banku Polskiego".	Ok. 3/37 § 3.
26.*)	Blankiet nadawczy P. K. O. na rach. czekowy Banku Polskiego używany przez Zastępstwa.	Ok. 3/37 § 9.
27.	Oświadczenie wekslowe zobowiązanych w myśl art. 71 prawa wekslowego.	Ok. 18/37 § 7.

Spis formularzy dotyczących działu I-go przytoczono tytułem przykładu. Cały spis obejmujący 126 formularzy złożono w Redakcji „Naszego Świata".

[1]) Spis nie uwzględnia formularzy, których aktualność jest krótkotrwała, oraz pism o nieokreślonej formie, które wobec tego nie mogą być podciągnięte pod miano formularzy.

*) Formularze wydane drukiem przez Bank Polski, ale nie zamieszczone w Spisie urzędowym.

WYDAWNICTWA BANKU POLSKIEGO[1]) I OBCE DO UŻYTKU W PRACY ODDZIAŁOWEJ

(Działy według urzędowego Spisu Formularzy).

Dział I.

L. p.	Tytuł wydawnictwa	Przepisy wprowadzające
1.	Spis Oddziałów i placówek inkasujących.	Ok. 8/35, Ok. 11/35. Ok. 3/37 § 5.
2.	Wykaz miejscowości o podobnym brzmieniu.	W. 10/30/122. L. 13/30/114.
3.	Taryfa stawek prowizyjnych (Trzy rodzaie).	Ok. 48/35.
4.	Zestawienie najpospolitszych usterek wekslowych.	W. 5/28/67. L. 13/30/114.
5.	Przepisy kredytowe Banku Polskiego.	In. IV/11.
6.	Przepisy dla Komitetów Dyskontowych.	In. IV/11.
7.	Zestawienie kwot wekslowych, od których i poniżej których należy liczyć odsetki minimalne.	—
8.	Zestawienie drobnych usterek wekslowych uważanych mylnie przez Oddziały za błędy formalne.	W. 5/28/67.
9.	Stopa dyskontowa i procentowa. Wykaz zmian do uzupełnienia.	—
10.	Przepisy dla Zastępstw Banku Polskiego.	Ok. 3/37.
11.	Prawo wekslowe i czekowe.	Ok. 34/36.

Dział II.

L. p.	Tytuł wydawnictwa	Przepisy wprowadzające
1.	Spis papierów wartościowych dopuszczonych do zastawu.	Ok. 74/33. Przep. § 3.
2.	Wykaz zastrzeżonych akcji Banku Polskiego.	Ok. 19/34. Ok. 8/36.
3.	Tabela opłat jednostkowych od cesji akcji Banku Polskiego.	Ok. 19/34.
4.	Zestawienie papierów wartościowych, od których Bank Polski opłaca kupony.	Ok. 21/34. In. VI/41.
5.	Broszura dla deponentów.	Ok. 37/36.
6.	Wykaz numerów unieważnionych i zastrzeżonych obligacji.	Ok. 37/36.
7.	Ogłoszenie na przyjmowanie darów na F. O. N.	Ok. 1/37.
8.**)	Wykaz zastrzeżonych i unieważnionych obligacji (wyd. U. Dł. Pań.).	Ok. 21/37.
9.**)	Informacja o konwersji obligacji pożyczek dolarowych (wyd. M. Sk.).	Ok. 22/37.

Dział III.

L. p.	Tytuł wydawnictwa	Przepisy wprowadzające
1.**)	Wzór blankietu czekowego P.K.O.	Ok. 59/23/5.
2.	Objaśnienie o obrocie żyrowo-clearingowym dla użytku klientów.	Ok. 59/23/5. Ok. 21/31/145.
3.**)	Wzór przekazu czekowego ze zwrotnym poświadczeniem wypłaty.	Ok. 107/23/5.
4.	Wykaz nazw instytucji, które otrzymały zawiadomienie o konieczności perforowania czeków.	Ok. 97/29/113.
5.	Spis rachunków żyrowych Banku Polskiego.	In. II/10, 11.

Dział IV.

L. p.	Tytuł wydawnictwa	Przepisy wprowadzające
1.**)	Erkennungszeichen.	W. 16/26/26. In. VII/15.
2.	Zestawienie najważniejszych wyrażeń do formalnego badania weksli zagranicznych.	L. 16/209 z 1929 r.
3.	Tabela różnic kursowych i opłat stemplowych wraz z broszurą.	Ok. 31/30/120.
4.	Zagraniczne opłaty stemplowe od weksli i czeków.	—

[1]) Z pominięciem broszur zawierających Przepisy obowiązujące w Banku Polskim.

**) Formularze lub wydawnictwa obcych Instytucji.

Dział V.

1.	Kratkowane wymiary banknotów do obliczania ⅓ części.	In. V/46.

Dział VI.

1.	Regulamin domowy.	Ok. 30/33.

Dział VII.

1.	Instrukcja w sprawie kluczy telefonicznych.	Ok. 71/33.
2.**)	Instrukcja o używaniu maszyn do frankowania opłat pocztowych.	Ok. 15/35.
3.	Spis telefonów Banku Polskiego.	—
4.	Kalendarzyk kieszonkowy Banku Polskiego.	—
5.	Kalendarzyk biurkowy na tekturze.	—
6.	Zestawienie dawnych i nowych numerów formularzy.	Ok. 26/31/146.
7.	Błędy w zestawieniach liczbowych. Wykaz.	—
8.	Terminarz.	—
9.	Spis formularzy.	Ok. 26/31/146.
10.	Zawiadomienie o świętach bankowych.	Ok. 13/37.

Urzędowy Spis Formularzy oraz wyszczególnienie zamieszczone w tym rozdziale wymagają stałego uzupełniania w miarę ukazywania się nowych zarządzeń, zamieszczanych w wydaniach urzędowych Wiadomości Banku Polskiego (albo w Okólnikach lub Listach Okrężnych). W miarę zmiany warunków pewne formularze przeżywają się, gdyż dane przez nie dostarczane stają się zbędne, natomiast powstają inne, dostosowane do nowych okoliczności. Również ulega zmianom charakter poszczególnych formularzy. Nowe wydania w zasadzie są wykorzystywane na dokonywanie ulepszeń. W ten sposób w nowych nakładach jednych formularzy znika przeładowanie rubrykami, w innych zaś przybywają nowe rubryki, w celu usunięcia konieczności czynienia dopisków. Przejawia się dążenie do tego, aby jeden formularz służył do coraz większej ilości celów. Dzięki modyfikacjom niektórych formularzy lub zastosowaniu kalki, upraszcza się manipulację, naogół bowiem udoskonalenia manipulacyjne przeważnie polegają na udoskonaleniach formularzy.

Umiejętność właściwego posługiwania się formularzami w odpowiedni sposób i w stosownych okolicznościach ma duże znaczenie w pracy oddziałowej; nie ma bowiem czynności, którą by można załatwić bez potrzeby posługiwania się mniejszą lub większą ilością formularzy. Formularze — rzec można — znaczą drogę wykonania każdej czynności. Przeważna ilość działań sprowadza się do właściwego wypełnienia formularza.

Prawidłowo opracowany formularz jest jakby instrukcją, objaśniającą oparte na nim działanie, i sam określa sposób jego wypełnienia. Niektóre formularze zawierają wyraźne wskazówki dotyczące: ilości kopii, adresata, formularzy związanych, prawideł księgowania i t. p.

Wszystkie zaś formularze odsyłane do Centrali lub międzyoddziałowe zaopatrywane są w numer Oddziału wysyłającego, co stanowi ważny znak, ułatwiający klasyfikację i pracę registratury.

Szczegółowe prawidła posługiwania się formularzami zawarte są w Instrukcjach i przepisach uzupełniających. Dużą trudność stanowi rozproszenie prawideł, dotyczących tego samego formularza na rozmaitych stronach Instrukcji i w Okólnikach czy w Listach Okrężnych z różnych dat. Z tych względów wskazane jest prowadzenie skorowidza przepisów, dotyczących poszczególnych formularzy czyli t. zw. w skróceniu „Skorowidza Formularzowego". Prowadzenie takiego skorowidza nie przedstawia trudności i nie pochłania dużo czasu. Przygotowuje się zeszyt o 32 stronach, formatu kancelaryjnego, w jedną linię (podwójny kajetowy); z lewego boku każdej strony małym numeratorem wybija się w odstępach między liniami kolejne numery formularzy, według urzędowego Spisu Formularzy Banku Polskiego. Numery formularzy unieważnionych należy również zamieszczać wobec zwyczaju nadawania nowym formularzom numerów formularzy uprzednio anulowanych.

Czytając Instrukcję czy też przepisy uzupełniające, podkreśla się ołówkiem kolorowym numery przytaczanych formularzy; w razie, jeśli numery ich nie są wymienione, należy—kierując się nazwą formularza — odszukać jego numer w Spisie i zaznaczyć go w czytanym przepisie. Po zapoznaniu się z całością danego przepisu odnotowuje się w podręcznym skorowidzu, obok numeru danego formularza, między przeznaczonymi na ten cel liniami, numer i rok zarządzenia, zawierającego wzmiankę o danym formularzu albo odnośną stronę Instrukcji. Oznaczenia należy dokonywać w formie skróconej np. Ok. 42/35, In. I/37 i t. d.

Raz do roku należy aktualizować skorowidz przez skreślenie unieważnionych zarządzeń i stron Instrukcji, które zostały anulowane.

Skorowidz Formularzowy okazuje się przydatny w licznych wypadkach. Przede wszystkim pracownikom nowym, którym powierzono prowadzenie danego formularza, a którzy pragnęliby wykonać swą pracę zgodnie z obowiązującymi przepisami; po wtóre dawnym pracownikom, którzy często zmieniają rodzaj swej pracy i pragnęliby posiadać łatwy sposób przypomnienia sobie obowiązujących przepisów, dotyczących poszczególnych formularzy; wreszcie wszystkim pracownikom, którym czasowo czy na stałe powierzono kontrolę nad pewnymi dziedzinami pracy oddziałowej, a którzy pragną posiadać sposób szybkiego orientowania się w prawidłach posługiwania się danymi formularzami.

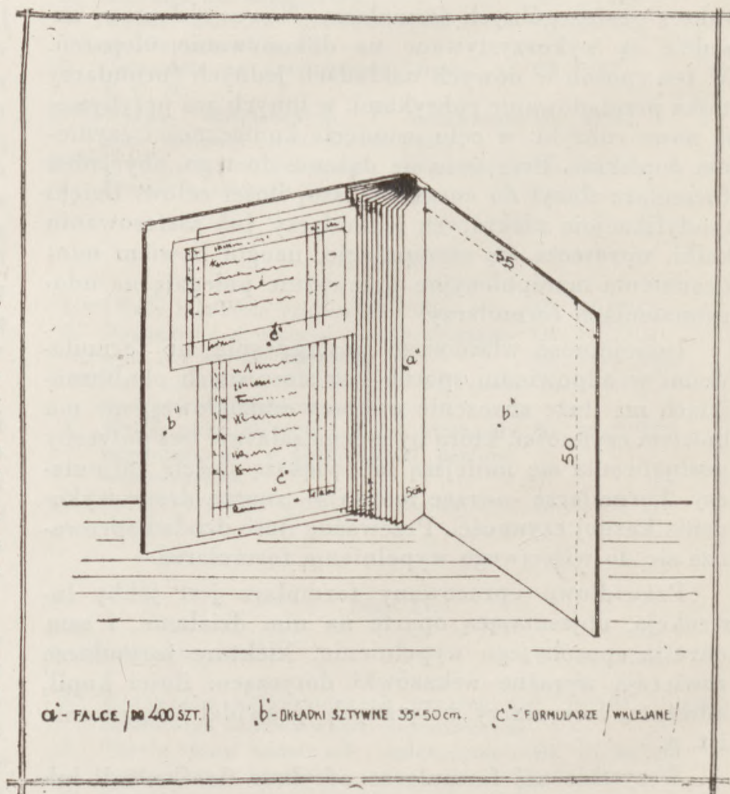
Na zakończenie niniejszego rozdziału przytoczony jest tytułem przykładu skorowidz przepisów dotyczących załączników do Raportu Kasowego, zaktualizowany na dzień 15 sierpnia 1937 r. Zamieszczenie pełnego skorowidza, obejmującego wszystkie formularze wymienione w Spisie urzędowym, okazało się niemożliwe ze względu na ograniczone rozmiary niniejszej pracy.

Dużym ułatwieniem w orientowaniu się w znaczeniu ukazujących się zarządzeń odnośnie posługiwania się niektórymi formularzami jest posiadanie Zbioru Formularzy. Zbiór taki, łatwy do zgromadzenia w każdym Oddziale, najlepiej sporządzać, posługując się specjalną oprawą sztywną, z grzbietem zaopatrzonym w ok. 400 fals, do których przykleja się gumą arabską poszczególne formularze w kolejności numerów. Przy czym należy pamiętać, że formularze wydane przed 26/VI 1931 r. mają starą numerację, którą należy poprawić, posługując się zestawieniem numerów dawnych i nowych.

SKOROWIDZ PRZEPISÓW, DOTYCZĄCYCH FORMULARZY ODDZIAŁOWYCH

będących załącznikami do raportu kasowego

Nr. form.	Nazwa formularza	Przepisy obowiązujące
29	Załącznik obrotu weksli zdysk. i kosztów protestu	Ok. 46/29. (Ok. 56/31, p. 7). Ok. 57/31 p. A i B. Ok. 24/34. Ok. 39/35. Ok. 3/37 § 19. In. IV/56, 95, 96, 97, 98, 116, 123, 160, 161. Ok. 18/37. Ok. 6/37.
59	Załącznik obrotu dokumentów inkasowych i kosztów protestu.	Ok. 46/29. W. 4/30. (Ok. 56/31, p. 7). Ok. 17/32. Ok. 39/35. Ok. 46/35. Ok. 5/36. Ok. 3/37 § 19. In. VI/8, 9, 16, 18, 21, 24.
60	Załącznik zainkasowanych i wypłaconych dokum. inkasowych.	Ok. 46/30. Ok. 17/32. Ok. 46/35. Ok. 5/36. In. VI/13, 21.
96	Zestawienie wpłat na rach. Nr. 280 w P.K.O.	Ok. 3/37 § 19.
101	Karta sprawy sądowej.	Ok. 15/36. Ok. 56/36 § 8 A i B, § 9, § 12, § 14. In. IV/123.
110	Obroty dotyczące spraw sądowych.	Ok. 15/36. Ok. 56/36 § 8 B, § 13, § 14, § 15 B.
223	Koperta do wysyłki opłaconych kuponów dyw. od akcji B. P.	(Ok. 72/33). Ok. 7/37. In. VI/49, 50.
224	Wykaz papierów wartość. skupionych i sprzedanych na r-k „Papiery procentowe własne".	Ok. 60/30. In. VI/66, 67.
243	Wykaz umorzonych i wylosowanych obligacji państwowych skupionych na r-k Minist. Skarbu.	Ok. 60/30. Ok. 37/36. In. VI/38, 39, 67. Ok. 20/35.
269	Kupony płatne.	(Ok. 72/33). Ok. 27/34. Ok. 11/37. In. VI/43, 45.
272	Sprzedane bilety skarbowe.	Ok. 19/37.
324	Raport żyrowy.	Ok. 58/28. Ok. 7/31. In. II/31, 40, 41, 70.
342	Zestawienie wpłat i wypłat na rach. clearingowy P.K.O.	Ok. 17/31. Ok. 55/36. Ok. 13/33.
363	Awiz zbiorowy wysłanych poleceń wypłat.	In. VI/80.
364	Awiz zbiorowy wypłaconych poleceń wypłat.	In. VI/81. In. II/72.
368	Awiz zbiorowy wystawionych przekazów bankowych.	In. VI/72. In. II/71.
369	Opaska do wypłaconych przekazów bankowych.	In. VI/75. In. II/71.
403	Skup złota.	Ok. 3/36. Ok. 42/36. In. V/69.
421	Skup i sprzedaż pieniędzy zagranicznych.	Ok. 43/35. Ok. 42/36. In. VII/16, 19, 20, 21, 44. In. VI/42, 65. In. V/69.
424	Dewizy zdyskontowane.	Ok. 61/29, Ok. 56/31 p. 24. Ok. 43/35. Ok. 28/36. In. VII/27, 36, 37, 38, 39, 44, 46.
426	Wykaz dewiz zwróconych, należności odzyskanych i pozostałości.	W. 6/31. Ok. 56/31 p. 24. Ok. 43/35. In. VII/40, 41, 42, 44, 45, 46.
428	Wykaz skupionych i zdyskontowanych dewiz własnych.	L. 1365/26. Ok. 61/29. Ok. 56/31 p. 24. Ok. 34/33. Ok. 54/34. Ok. 43/35. Ok. 28/36. In. VII/26, 27, 30, 36, 37, 38, 39, 44.
430	Zestawienie wypłaconych dewiz przyjętych do inkasa.	W. 23/26. In. VII/51.
431	Wykaz skupionych wpłat i dewiz przyjętych do inkas.	Ok. 61/29. Ok. 31/30. Ok. 56/31 p. 24. Ok. 43/35. Ok. 28/36. In. VII/20, 21, 33, 50, 51.
432	Zawiadomienie o przekazaniu zagranicę równowartości wypłat.	Ok. 30/37. Ok. 42/36. In. VII/34.
442	Zlecenie obciążenia lub uznania rachunków loro.	Ok. 42/36. Ok. 16/37.
462	Zlecenie przekazu na Austrię.	Ok. 50/36.
472	Zlecenie przekazu do Niemiec.	Ok. 12/37.
505	„Bilety bankowe i bilon w drodze".	W. 2/31. W. 23/31. Ok. 56/31, p. 27. In. V/47, 61, 76, 77.
655	Sumy przechodnie.	Ok. 27/27. Ok. 74/28. W. 8/27. Ok. 79/27. W 16/28. W. 10/30 Ok. 14/31. Ok. 50/31. L. 32/28. Ok. 49/32. Ok. 72/33. Ok. 68/34. Ok. 3/36. Ok. 56/36 § 14. Ok. 3/37 § 21. Ok. 6/37 § 9. Ok. 20/37. Ok. 25/37. Przep. § 45, 46, 48. In. VII/22, 31, 53. In. VI/32, 35, 57, 65. In. V/33, 38. 78. In. II/66. In. IV/125.
656	Sumy zwrotne.	Ok. 17/32. Ok. 6/37 § 8. Przep. § 42, 47. In. VII/49. In. II/47. Ok. 25/37.
658(9)	Koszty handlowe: Osobowe. Rzeczowe.	Ok. 60/28. Ok. 78/33. Ok. 12/35 art. III i VII. Ok. 79/27. Ok. 32/32. Ok. 36/33. Ok. 78/33. Ok. 14/35. Ok. 15./35. Ok. 3/36. Ok. 9/36 p. IX. Ok. 42/36 p. VIII. Ok. 3/37 § 8. In. VII/42.
660	Koszty administracji.	Ok. 11/31. Ok. 50/33. Ok. 7/35 Ok. 23/36. Ok. 78/33.
661	Wydatki zwrotne rozchód.	Ok. 32/32. Ok. 46/29. Ok. 36/35. Ok. 5/35. Ok. 14/35. Ok. 15/35. In. VI/18.
662	Wydatki zwrotne przychód.	W. 4/30. Ok. 32/32. Ok. 46/29. Ok. 36/33. Ok. 5/35.
680	„Komisja Dewizowa".	Ok. 42/36 p. XI.
712	Komisowe czynności.	Ok. 68/34. In. VI/30.



Rysował kol. Jan Koc.

PRZEGLĄD PISM

Niski poziom płac uniemożliwia poprawę koniunktury

„Ruch Pracowniczy“, organ Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, w Nr. 11 z r.b. zamieścił doskonały artykuł Jana Derengowskiego p.t. „Otwierają się nożyce“. W artykule tym o wysokiej wartości argumentacyjnej przedstawiony został w sposób przejrzysty ujemny wpływ obecnego niskiego poziomu płac na sytuację gospodarczą kraju:

„Ostatnie wiadomości z frontu gospodarczego nie brzmią pomyślnie. Tempo wzrostu produkcji uległo zahamowaniu, rozpęd, jaki nabraliśmy na początku roku, osłabł w obliczu niesłychanie małej pojemności naszego rynku spożywczego.

Taki stan powstał bezwątpienia na podłożu zachwiania się równowagi pomiędzy produkcją a konsumcją. Zwiększona produkcja nie znalazła odpowiednika w zwiększeniu konsumcji.

Raczej odwrotnie — sytuacja konsumentów stale pogarsza się. Zwyżka cen żywności zmniejszyła marżę dochodów przeznaczonych na artykuły przemysłowe.

W okresie dwóch niespełna lat produkcja podniosła się o 29%, podczas gdy płace rzesz robotników tylko o 6%, zaś płace urzędników państwowych nawet spadły o 10%.

Wyrastające na oczach naszych niebezpieczeństwo załamania się linii rosnącej wytwórczości powinno przestrzec kierowników naszej polityki gospodarczej przed zaniedbywaniem sprawy dochodów klasy najemników“.

Awans co 3 lata a nie co 10

„Nasze Sprawy“, organ Związku Zawodowego Pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, w Nr. 6 z r.b. zamieszcza artykuł p. M. p.t. „Awans raz na 10 lat?“, w którym autor przytacza następujący charakterystyczny fakt:

„Byłem obecny na pewnej uroczystości pracowniczej w jednym z banków państwowych. Przemawiał naczelny dyrektor tego banku. M. in. wspomniał o awansach. Wygłosił pogląd, *że pracownik bankowy powinien awansować przeciętnie i normalnie co trzy lata* i że w związku z tym polecił w przedkładanych wnioskach awansowych podawać m. in. datę ostatniego awansu kandydata. Rozpatrując wnioski, opracowane zgodnie z tym poleceniem, ze zdziwieniem stwierdził, że znaczna część personelu nie awansowała od 5, 7, a nawet więcej lat. Zarządził przeto przedłożenie sobie listy pracowników, którzy nie awansowali dłużej, niż od lat 5, oraz wyjaśnienie powodów tego stanu rzeczy, niezwykłego wg. zdania powoływanego tu, niewątpliwego autorytetu.

Faktem jest, że naczelny dyrektor pokrewnej nam instytucji uważa, że:

pracownik, poważnie traktujący swoją pracę, powinien awansować co trzy lata (a nie raz na 10 lat)“.

Błędy polityki personalnej

„Gospodarka Narodowa“ w Nr. 13 z r.b. zamieściła artykuł p. k. b. p.t. „Atmosfera pracy“, w którym autor po napiętnowaniu systemu polityki personalnej dającej przewagę dyletantyzmowi nad fachowością w ten sposób reasumuje swe wywody:

„Atmosfera pracy w Polsce zanadto obciążona jest balastem zakłamania i frazesu, z poza których trudno dojrzeć prawdziwe oblicze konfliktów, rzekomo ideowych, w gruncie rzeczy — osobistych. Atmosferze tej nie poświęca się dostatecznej ilości uwagi. Nie docenia się czynnika zaufania, zapomina o znaczeniu awansu społecznego. Wytwarza się za wiele fermentu i, co gorsza, kwasów lub goryczy. Lekceważy się człowieka pozornie w imię ideałów przez duże „i“ (nawet, gdyby tak było naprawdę, trudno by usprawiedliwić to lekceważenie), w rzeczywistości zaś z powodu głupoty, nieudolności, własnej słabości lub złej woli tych, którym się udało wejść o jeden szczebel wyżej. Tą drogą jednak „podciągnąć Polskę wzwyż“ będzie chyba dość trudno“.

DZIAŁ WYJAŚNIEŃ FACHOWYCH

PYTANIE. Na jakiej podstawie prawnej mają podpisywać za firmy prokurenci z zaznaczeniem pp, a pełnomocnicy jp. przy nazwisku?

ODPOWIEDŹ. Polski kodeks handlowy, obowiązujący od dnia 1 lipca 1934 r., nie przewiduje obowiązku podpisywania się przez prokurentów i pełnomocników z adnotacją: „pp“ lub „jp“. Nie mniej jednak z treści podpisanego dokumentu musi wynikać, że prokurent (pełnomocnik) działa nie we własnym imieniu, lecz w zastępstwie swego mocodawcy. W szczególności wystarczy, jeżeli prokurent podpisze się pod pieczęcią zastępowanej firmy. Jeśli z dokumentu nie wynika, że podpisany działał w zastępstwie innej osoby, odpowiada osobiście.

PYTANIE. Czy przy częściowych spłatach weksli zaskarżonych (wierzytelności w procesie) należy odpisywać częściowe spłaty na wekslach?

ODPOWIEDŹ. Tak. Wynika to z art. 39 prawa wekslowego i z Ok. 18/37 § 8. Jest to niezbędne ze względów porządkowych i dla niezawodnego ustalenia osoby, której należy weksel wydać po jego ostatecznym spłaceniu.

NASZA KRONIKA

Z pobytu delegacji Zarządu Głównego w Rumunii.

W dniu 17 ub. m. wyjechała do Bukaresztu delegacja Zarządu Głównego w składzie kol. kol. Stefana Zielińskiego, Zygmunta Majewskiego i dr. Wojciecha Miłkowskiego, w celu zbadania warunków ewentualnej budowy hotelu - pensjonatu na ofiarowanym Bankowi Polskiemu przez Bank Rumuński terenie w miejscowości Eforia nad morzem Czarnym w odległości 14 km na południe od Constanzy. Podpisanie aktu donacyjnego, który w imieniu Banku Polskiego podpisał poseł Rzplitej w Bukareszcie p. Arciszewski, w imieniu zaś Banku Rumuńskiego dyrektor administracyjny p. Savu, odbyło się w sali ensamblowej Banku Rumuńskiego w obecności kilku dyrektorów i wyższych urzędników Banku Rumuńskiego, konsula Rzplitej w Bukareszcie p. A. Mikuckiego i delegacji Zarządu Głównego.

Następnie podczas jednodniowego pobytu w Eforii delegacja Zarządu Głównego badała warunki lokalne, orientując się w kosztach budowy oraz w sprawach administracyjno-eksploatacyjnych, przy czym przyjęto za podstawę badań budynek 30-pokojowy na około 50 osób.

Koszty budowy wraz z urządzeniem wyniosłyby około zł 150.000.—.

Delegacja powróciła do Warszawy w dniu 24 ub. m. i w najbliższych dniach przedłoży Władzom Banku oraz Zarządowi Głównemu odpowiedni raport.

Akcja oddłużeniowa. W związku z wniesionym przez Zarząd Główny memoriałem w sprawie oddłużenia pracowników, podajemy do wiadomości ogółu zrzeszonych, że Wydział Personalny Dyrekcji obecnie rozpatruje możliwości i sposoby przeprowadzenia tej akcji na naszym terenie. Prace te mają być ukończone jeszcze w tym miesiącu.

Subwencje na cele kulturalne i sportowe Zrzeszenia. Zarząd Główny podaje do wiadomości Zarządów Kół, że została już całkowicie wyczerpana suma preliminowana w budżecie tegorocznym na cele kulturalno-oświatowe i sportowe Zrzeszenia.

Załatwienie podań kilku Kół w tej sprawie Zarząd Główny odroczył do czasu wypłacenia przez Dyrekcję przyrzeczonej Zarządowi Głównemu subwencji.

Fundusz Zwrotny. Zarząd Główny złożył na ręce Naczelnika Wydziału Personalnego p. Dyrektora dr. Fr. Czernichowskiego projekt regulaminu dla Zarządu Funduszu Zwrotnego, przyjmując za podstawę przy ustalaniu poszczególnych punktów projektu regulaminu tezy wysunięte przez XVIII Zgromadzenie Delegatów.

W sprawie zaliczenia lat służby wojskowej. Zarząd Główny podaje do wiadomości Kolegów — na zasadzie informacji uzyskanych w Wydziale Personalnym — że w najbliższym czasie ukaże się Okólnik, regulujący m. in. sprawę zaliczenia lat służby wojskowej do wysługi emerytalnej.

Nowi członkowie. Z dniem 1 b.m. zostali przyjęci w poczet członków Zrzeszenia następujący kol.kol.: *z Inowrocławia* — Janusz Łukomski, *z Kołomyi*—Adam Samolewicz, i Zbigniew Maryniak, *ze Lwowa* — Jan Markiewicz, *z Radomia* — Michał Burhardt i *ze Stanisławowa* — Władysław Włoński.

Zostali przyjęci w poczet członków F.S.D. na wyp. śm. z Warszawy kol.kol. Stanisław Bałanda i Leonard Tarkowski.

Pożegnanie p. Dyr. dr. Franciszka Szeligi. W dn. 13 ub.m. po godzinach urzędowych licznie zebrani pracownicy Oddziału Głównego żegnali p. Dyr. dr. Franciszka Szeligę, pierwszego Zastępcę Dyrektora Oddziału, któremu Dyrekcja Banku powierzyła inne odpowiedzialne stanowisko.

Poważny nastrój, jaki malował się na twarzach zebranych Koleżanek i Kolegów, świadczył o głębokim odczuciu rozstania się po dwuletniej współpracy, z p. Dyr. Szeligą.

Imieniem personelu Oddziału Głównego p. mec. Leonard Trawiński wygłosił pożegnalne przemówienie, w którym między innymi powiedział:

„Funkcje zwierzchnika można sprawować w różny sposób. Można widzieć w podwładnym bezduszne kółko wielkiej maszyny, poddane wyłącznie jak najintensywniejszej eksploatacji, a reprezentujące w obliczu całości organizacyjnej wartość niemal zerową. Można jednak przy zachowaniu pełnego autorytetu zwierzchnictwa widzieć w pracowniku obywatela, rozumieć jego wszystkie troski i potrzeby i starać się go użyć w sposób jak najbardziej odpowiadający jego zdolnościom i zamiłowaniu. Takie jest zwierzchnictwo w ustrojach prawdziwie demokratycznych.

I otóż, Panie Dyrektorze, w Tobie widzieliśmy zawsze te wszystkie cechy, które charakteryzują zwierzchnika — demokratę. Wymagałeś od nas intensywnej i celowej pracy, spełniania obowiązków aż do końca, stawiałeś zawsze dobro Instytucji na miejscu naczelnym, ale jednocześnie traktowałeś nas jak pełnoprawnych obywateli i współpracowników, okazując jak najgłębsze zrozumienie dla naszych potrzeb i wymagań. Za to — Szanowny Panie Dyrektorze — winniśmy Ci złożyć wyrazy czci i najgłębszego uszanowania".

Ciepłe słowa pożegnania, wygłoszone przez p. Dyr. Szeligę pod adresem zebranych Koleżanek i Kolegów, wskazywały, że rozstanie się Jego z personelem nie było Mu obojętne.

Po przemówieniach wręczono p. Dyr. Szelidze w dowód pamięci obraz pierwszorzędnego pendzla wraz z artystycznie wykonanym adresem. M.

Zawody strzeleckie P.Z.S.S. Sekcje Warszawskie Klubu Strzeleckiego Pracowników Banku Polskiego biorą w roku bieżącym regularny udział w zawodach organizowanych przez Okręg Warszawski Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, dając tym wyraz chęci podporządkowania się kierunkom, jakie pracy strzeleckiej pragnie nadać Państwo.

Wystąpienie Sekcyj Warszawskich należy uważać za poważny sukces; zdołały one już zakwalifikować się do pierwszej klasy, zajmując w rozgrywkach sierpniowych czwarte miejsce na 11 współzawodniczących klubów. Należy zaznaczyć, że Okręg Warszawski P.Z.S.S. liczy wśród swych członków kilka najsilniejszych w Polsce związków strzeleckich, wśród których znalazł się obecnie na równorzędnej stopie nasz Klub, o czym świadczą następujące wyniki z ostatnich zawodów: Wojskowy Klub Strzelecki Rembertów — 28 punktów — I miejsce, Klub Strzelecki „Kadra" — 26 punktów — II miejsce, Harcerski Klub Strzelecko-Łuczniczy — 26 punktów — III miejsce, Klub Strzelecki Pracowników Banku Polskiego — 26 punktów — IV miejsce.

Indywidualnie najlepszy wynik ze wszystkich zawodników osiągnął, biorąc pod uwagę sumę wszystkich konkurencyj, kol. Aleksander Morat z Oddziału Głównego B. P. Talent kol. A. Morata wróży na przyszłość jeszcze poważniejsze sukcesy.

Rozgrywki szachowe. Sekcja Szachowa przy Kole Warszawskim Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego zaprasza wszystkich zwolenników gry szachowej na czwartkowe wieczory do Klubu Zrzeszenia przy ul. Żabiej Nr. 5 od godz. 18-ej.

W dn. 9 b.m. odbędzie się otwarcie sezonu szachowego połączone z VI-tym dorocznym sprawozdaniem ustępującego Zarządu i wyborami nowych władz.

W okresie 1937/1938 r. mają być zorganizowane m. in. wewnętrzne rozgrywki z trzema nagrodami o pierwszeństwo Sekcji oraz drużynowy Turniej Międzybankowy o Puchar Przechodni Pana Prezesa Państwowego Banku Rolnego połączony z nagrodami indywidualnymi, przy czym należy nadmienić, że ostatnim zdobywcą Pucharu była nasza Sekcja.

Równocześnie Sekcja Szachowa zaprasza prowincjonalnych szachistów do gry korespondencyjnej.

Wydawca: Zarząd Główny Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego.
Redaktor odpowiedzialny: dr. Walery Zbijewski. Sekretarz Redakcji: Leonard Michnowski.

Redakcja i Administracja — Warszawa — Sekretariat Zarządu Gł. Zrzesz. Prac. B. P. Ul. Żabia 5 m. 3 Tel. 2-00-74.
Redakcja przyjmuje interesantów w soboty o godz. 13.30—14.

Cena pojedyńczego egzemplarza „NASZEGO ŚWIATA" zł 1.— dla członków Zrzeszenia zł 0,30

Sal Szk. Rzem. Dział graf., W-wa, Ks. Siemca 6. tel. 5-37-72.

DO WIADOMOŚCI WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW I EMERYTÓW

Z Funduszu Stypendialnego Imienia Dyrektora Kozieła zostanie w bieżącym roku wypłacona kwota zł 2.200.—, która będzie rozdzielona prawdopodobnie na cztery stypendia.

Warunki oraz sposób wnoszenia podań o przyznanie stypendiów, wskazane w liście okrężnym Wydziału Personalnego Nr. 70 z 5 września 1936 r., pozostają nie zmienione.

Termin wnoszenia podań wyznacza się w roku bieżącym na 30 września r.b.

O przyznaniu stypendium Wydział Personalny zawiadomi petentów i Wydziały (Oddziały) do dnia 30 października r.b. Podania załatwione odmownie pozostaną bez odpowiedzi.

REGULAMIN TYMCZASOWY FUNDUSZU STYPENDIALNEGO IMIENIA DYREKTORA JANA KOZIEŁA

§. 1.

Celem uznania wybitnej, niezmordowanej i długoletniej pracy Jana KOZIEŁA na stanowisku Dyrektora Banku, tworzy się na mocy uchwały Rady Banku z dn. 21 listopada 1935 r. Fundusz Stypendialny Imienia Dyrektora Jana Kozieła, który stanowią 150 sztuk akcyj Banku Polskiego nom. wart. zł 15.000 — (piętnaście tysięcy) i 8 sztuk obligacyj 5% Pożyczki Konwersyjnej nom. wart. zł 16.000. — (szesnaście tysięcy).

§. 2.

Wymienione papiery wartościowe pozostają w wieczystym depozycie z administracją w Banku Polskim pod nazwą „Papiery Funduszu Stypendialnego Im. Dyrektora Jana Kozieła". Z dochodu od tych papierów ustanawia się stypendia dla dzieci pracowników kształcących się zawodowo.

§. 3.

O przyznaniu stypendiów i ich wysokości dla każdego ze stypendystów, w zależności od rodzaju studiów i związanych z tym kosztów, decyduje Dyrekcja Banku na podstawie listy kandydatów, przedstawionej przez Wydział Personalny.

§. 4.

Warunki do ubiegania się o stypendium mają wyłącznie dzieci pracowników (emerytów) Banku, uczęszczające do szkół zawodowych średnich lub wyższych typu handlowego albo odbywające zawodową praktykę w kraju lub zagranicą.

Stypendia mogą otrzymać w zasadzie uczniowie i słuchacze, odbywający naukę lub praktykę w kraju, na naukę lub praktykę zagranicą mogą otrzymać stypendia wyłącznie słuchacze i absolwenci wyższych uczelni handlowych.

§. 5.

Słuchaczom wyższych uczelni handlowych mogą być przyznawane stypendia aż do ukończenia nauki, nie dłużej jednak aż do ukończenia 24 roku życia. Uczniowie natomiast szkół zawodowych średnich mogą otrzymać stypendium najwyżej dwukrotnie (bonikata opłat szkolnych przez Bank).

§. 6.

Stypendia przyznaje się raz do roku w zasadzie przed rozpoczęciem roku szkolnego. Wypłatę stypendiów zarządza Wydział Personalny w ratach półrocznych; w razie stwierdzenia złego postępu w nauce za pierwsze półrocze, rata półroczna za drugie półrocze ulega zawieszeniu i może być wypłacona tylko w przypadku przejścia stypendysty do klasy następnej lub ukończenia szkoły z wynikiem dodatnim.

Niewypłacone kwoty w danym roku przenosi się do rozdziału na następny rok szkolny.

§. 7.

Otrzymujący stypendium jest obowiązany na każde wezwanie Wydziału Personalnego złożyć odpowiednie wyjaśnienie dotyczące jego studiów lub praktyki. W razie nieuczynienia zadość wezwaniu Wydziału Personalnego następuje przerwanie wypłaty stypendium z urzędu.

§. 8.

Nazwiska stypendystów będą ogłaszane w Wiadomościach Banku.

§. 9.

Fundusz Stypendialny Imienia Dyrektora Jana Kozieła jest odrębnym funduszem i może być użyty wyłącznie na cele, przewidziane w niniejszym regulaminie.

OD REDAKCJI

Sprostowania. Uzupełniając wzmiankę zamieszczoną w Nr. 2 „Naszego Świata" z r. b. o ukończeniu wyższych studiów, nadmieniamy, że kol. Edmund Iwaszkiewicz z Oddziału w Poznaniu uzyskał dyplom W. S. H. w Poznaniu.

Kol. P. K. z Oddziału w W. List w sprawie garaży i motoryzacji wykorzystamy w najbliższym czasie.

Kol. S. B. z Oddziału w P. Ponieważ organ nasz ma charakter zawodowo-fachowy, przeto korespondencja regionalna z fotografiami byłaby dla nas trudna do wykorzystania.

Kol. L. G. z Oddziału w C. Sprawa wydania monografii o naszych „niepodległościowcach" została szczegółowo omówiona z inicjatorem wydawnictwa podczas jego bytności w Warszawie. Wszystko co było niezbędne, zostało wyjaśnione i omówione.

Entuzjastka polskiego morza. Z powodu skonkretyzowania się sprawy budowy Domu Wypoczynkowego w Eforii i zaangażowania się sił Zrzeszenia w tym kierunku artykuł Sz. Kol. bardzo chętnie wykorzystamy dopiero w roku przyszłym. Opracowany jest doskonale.

Kol. W. W. z Oddziału w S. Bardzo dziękujemy za gruntownie opracowane uwagi na temat dostarczonych Sz. Koledze materiałów. Uwagi te będziemy starali się prawie w całości zamieścić w „Naszym Świecie" przy okazji poruszenia sprawy „wykazu czynności".

Kol. A. K. z Odziału w J. Artykuł „O właściwą p. p. w B. P." wykorzystamy w jednym z najbliższych numerów „Naszego Świata" pod pełnym nazwiskiem Sz. Kol., gdyż w ten sposób został podpisany. Gdyby Sz. Kol. nie życzył sobie tego — prosimy o zawiadomienie nas o tym.

Kol. K. L. z Oddziału w Ł. Artykuł p.t. „Praca, a d. i. płk. K." będziemy mogli wykorzystać nieco później, gdyż — aby był dobrze przez czytelników przyjęty — musi być poprzedzony przez jeden lub dwa artykuły przygotowujące grunt.

Kol. W. C. z Oddziału w T. „Uwagi dotyczące prowadzenia a. K." wykorzystamy w jednym z dalszych numerów naszego pisma.

Kol. L. G. z Oddziału w C., kol. K. K. z Oddziału w R. i kol. Z. M. z Wydz. Zagr. Ze względów technicznych nie mogliśmy prace Sz. Kol. wykorzystać w numerze bieżącym. Uczynimy to niebawem.

Sal Szk. Rzem. Dział graf., W-wa, Ks. Siemca 6. tel. 5-37-72.